

Lekkoatletyka. Atletka, Balbinka, Goosia czy Orbitka? Ostatni moment na wybór imienia maskotki HMS w Lekkiej Atletyce Kujawy Pomorze '26 **str. 16**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Padaczka. Większość pacjentów może prowadzić normalne życie **str. 11**

**STRONA
ZDROWIA**

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

Środa
19.11.2025

Nr 268 (16861)
Rok LVIII

www.nowosci.com.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

INWESTYCJE TERENY PO ARMII RADZIECKIEJ ZOSTAŁY SPRZEDANE

Miliony za działki do kasy miasta

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Cztery z pięciu kompleksów działek przy ulicy Grudziądzkiej - niegdyś zajmowanych przez Armię Radziecką - znalazły nowych właścicieli w przetargach w Urzędzie Miasta Torunia.

Na sprzedaż w przetargach zorganizowanych we wtorek, 18 listopada, trafiło 17 należących do samorządu Torunia działek przy ulicy Grudziądzkiej 161b, 163, 163a, 165a i 165b. Pogrupowane zostały w pięć kompleksów parceli. Ich powierzchnia to w sumie 4,2332 hektara.

Przetargi zaczęły się od nieruchomości z najwyższymi cenami wywo-

ławczymi. To te przeznaczone pod usługi i zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Cena wywoławcza nieruchomości przy Grudziądzkiej 163a, o powierzchni 1,5 hektara, wynosiła 25 milionów złotych, a w przypadku 1,3-hektarowej przy Grudziądzkiej 163 były to 22 mln zł.

Emocji w licytacjach dotyczących tych nieruchomości nie było. Po jednym postąpieniu obie kupiła toruńska firma Lembud. Zapłaci za nie - odpowiednio - 25,250 mln zł i 22,2 mln zł. Zakup nieruchomości przez Lembud otwiera drogę do budowy na terenie przy Grudziądzkiej osiedla mieszkaniowego.

Urząd Miasta Torunia wystawił też do przetargów dwie nieruchomości przy Grudziądzkiej przeznaczone

pod inwestycje usługowe. Rozgorzał o nie w licytacjach ostry bój. Do przetargów o dwie „usługowe” działki zgłosiło się więcej chętnych niż w przypadku tych pod „mieszkalniówkę”. To zainteresowanie jest efektem atrakcyjnego położenia nieruchomości - bezpośrednio przy Grudziądzkiej, jednej z głównych ulic Torunia.

W przypadku nieruchomości przy Grudziądzkiej 165a, o powierzchni 0,15 ha, cena wywoławcza wynosząca 1,3 mln zł była podbijana 18 razy. W przetargu o „usługową” 0,25-hektarową działkę przy Grudziądzkiej 161b jej cena wywoławcza wynosiła 2,1 mln zł. Była podbijana aż 39 razy! Licytacja skończyła się na 3,011 mln zł.

©©

Więcej na str. 3

Wirusy atakują drób. I jaja drożeją
Najwięcej kupujemy... przed Bożym Narodzeniem **str. 2**

Aktor Eryk Kulm
z nagrodą marszałka za film „Chopin, Chopin” **str. 2**

Archeolodzy z UMK znaleźli włącznie. Artefakty pochodzą z przełomu X i XI w **str. 4**

Nr ISSN 0137-9259

Nr indeksu 350370



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Miejskie kamery do wymiany i remontu.
Ich liczba wzrośnie do 765 **str. 6**

Porwali i brutalnie torturowali go za zeznania

Dilerzy narkotyków z Chełmna porwali Mateusza, uwięzili go, bili i grozili śmiercią. Za to, że obciążał ich swoimi zeznaniami. Teraz sprawcy staną przed Sądem Okręgowym w Toruniu **str. 5**

Szlachetna Paczka udostępniła bazę rodzin, które w tym roku czekają na nasze wsparcie **str. 7**

Włodzimierz Czarzasty nowym marszałkiem Sejmu. 236 posłów za, przeciw było 209, dwóch wstrzymało się **str. 8**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

BEZPIECZEŃSTWO

Czy Toruń jest gotowy na atak zimy? MPO szykuje ciężki sprzęt i zamawia prognozy **str. 4**

Jutro w „Nowościach” Pod paragrafem

● Sto lat temu atmosfera w Krakowie przypominała rewolucję. Masowe protesty robotnicze w zakończyły się ich stłumieniem przez policję i wojsko

Tomasz Rusek



TO ONI KIEDYŚ BĘDĄ RZĄDZIĆ ŚWIATEM

W piątkowy poranek byłem gościem w podstawówce w małym Bukowcu (wieś koło Międzyrzecza). Miałem nastolatkom opowiedzieć o fakenewsach i wyjaśnić, jak je sprawdzać i nie dać się złapać na kłamstwa w sieci. Przysięgam, że robiłem, co mogłem, ale gdy zaczęli ziewać, szybko skończyliśmy temat fakenewsów i zaczęliśmy rozmawiać o życiu.

I co się okazało? Że to fajni, inteligentni młodzi ludzie, z którymi można pogadać na każdy temat. Choćby o przyszłości.

Dowiedziałem się, że chcą być m.in. elektrykami, hydraulikami, leśnikami, weterynarzami czy aktorami. A to daje nadzieję, że fałszywe wersje życia, jakimi codziennie są bombardowani w internecie, nie zepsuły im wyobrażeń o rzeczywistości. I żaden z nastolatków nie powiedział, że planuje być influencerem. A to przecież - według różnych zestawień i ankiet - jeden z „zawodów” marzeń współczesnych dzieciaków.

No właśnie. Współczesne dzieciaki. Zazdroszczę im i nie zazdroszczę jednocześnie. Z jednej strony mają możliwości, o jakich my, ludzie urodzeni w latach 70. czy 80., nawet nie marzyliśmy. Z drugiej strony - choć świat stoi przed nimi otworem, a internet pozwala dowiedzieć się najciekawszych rzeczy z tego właśnie świata - oni najczęściej scrollują social media, wdrukowując sobie w głowy nierealne wzorce kobieci, mężczyzny, związków, życia zawodowego. I zamiast jak my - siedzieć do nocy po klatkach i gadać o życiu - spływają kontakty do rozmów poprzez aplikacje i tak się jeszcze do czegoś spieszą, że zamiast „cześć, fajnie było porozmawiać” wymyślają skrótowiec OKPA.

Ale wystarczy zabrać im na chwilę telefony, wciągnąć w rozmowę i... od razu jest inaczej. Jak kiedyś na klatce, w 1994 r., gdy gadało się szczerze o wszystkim i o niczym, a „komórka” była szopką u dziadka na wsi, a nie zjadaczem czasu i energii.

I nie, nie ma co machać ręką z wyższością i komentarzem „to tylko dzieciaki”. Te „dzieciaki” będą za chwilę rządzić światem i układać naszą rzeczywistość. Warto ich poznać, zrozumieć i znaleźć dla nich czas.

Tylko żeby to zrobić my, dorośli, też musimy na chwilę odłożyć telefon. ©©

POGODA W TORUNIU

Środa

4°C
3°C



Wiatr
płd.-zach., 18 km/h
Ciśnienie
1010 hPa
Biomet
korzystny

Czwartek

5°C
-1°C



Piątek

3°C
1°C



Dziś imieniny obchodzą: Renata, Witold i Aleksandra.

Wirusy atakują drób. I jaja drożeją

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Najwięcej jaj kurzych konsumenci kupują przed Bożym Narodzeniem, a nie Wielką Nocą. A w tym roku ceny mogą być wyższe, bo choroby wirusowe uszczuplają liczebność stad drobiu.

- Mam znacznie więcej zapytań o jaja, także od przedstawicieli dużych sklepów czy przetwórców - mówi Radosław Wiśniewski, prowadzący gospodarstwo w Lubiczu Górnym, który jest członkiem Kujawsko-Pomorskiego Zrzeszenia Hodowców Drobiu i Producentów Jaj w Lubiczu (pow. toruński).

Zaczyna brakować jaj

Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz informuje, że na rynkach hurtowych w Polsce oraz w Europie zaczyna brakować jaj. Efekt? Wzrost cen w handlu między profesjonalnymi uczestnikami rynku, zaś analitycy izby prognozują, że zwyczajki cen nie ominą także handlu detalicznego.

Radosław Wiśniewski mógłby tę sytuację wykorzystać, więcej zarobić na sprzedaży jaj: - Nie zrobię tego, bo chcę być lojalnym wobec stałych kontrahentów na naszym lokalnym rynku.

A jeszcze dwa miesiące temu KIPDiP prognozowała, że ceny jaj do końca tego roku będą wysokie, ale stabilne. Zdaniem Katarzyny Gawrońskiej, prezeski izby, już pod koniec października te szacunki stały



FOT. PIXABAY

Na polskim rynku zaczyna brakować jaj. To efekt chorób wirusowych, które pojawiły się na niektórych fermach drobiu. Do utylizacji trafiły także kury nioski

się nieaktualne. - Niestety, znów mamy do czynienia z bardzo silną obecnością wirusa grypy ptaków tak w Polsce, jak i w Europie - stwierdziła. - Zwalczanie grypy oraz działania prewencyjne eliminują lub ograniczają wiele silnych centrów produkcyjnych. Na domiar złego sektorowi jaj równie mocno przeszkadza ND, czyli rzekomy pomór drobiu.

Duże zagrożenie

Wojciech Młynarek, Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Lekarz Weterynarii, informuje, że w woj. kujawsko-pomorskim inspektorzy stwierdzili ostatnio 3 ogniska rzekomego pomoru drobiu. Było to 16.10.2025 r. -

u kur utrzymywanych w gospodarstwie przyzagrodowym w miejscowości Białe Błota, gm. Aleksandrów Kujawski, powiat aleksandrowski - 388 szt. Drugie ognisko wykryto 23.10.2025 r. - u brojlerów kurzych w gospodarstwie komercyjnym w miejscowości Sinia-rzewo, gm. Zakrzewo, powiat aleksandrowski - 32 319 szt. Trzecie - 23.10.2025r. - u drobiu w gospodarstwie przyzagrodowym w miejscowości Świętosław, gm. Golub-Dobrzyń, powiat golubsko - dobrzyński - ok. 40 szt. drobiu. Z kolei ognisko, w którym stwierdzono grypę ptaków, wykryto 14 listopada w miejscowości Kackkowo (pow. inowrocławski)

w stadzie indyków liczącym ok. 33 tys. sztuk.

Wojciech Młynarek podkreśla, że wszystkie ogniska zostały już zlikwidowane. Dodaje jednak, że zagrożenie ze strony chorób wirusowych obecnie jest bardzo duże, zgodnie z rekomendacjami z PIW-PIB w Puławach okres zwiększonego ryzyka zakażeniami wysoce zjadliwej grypy ptaków będzie trwał do kwietnia.

Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Lekarz Weterynarii dodaje, że w związku z tym zostało wydane Rozporządzenie nr 19/2025 Wojewody Kujawsko-Pomorskiego z 5 listopada 2025 r. w sprawie zarządzenia środków podejmowanych w związku z ryzykiem wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków i rzekomego pomoru drobiu na terenie województwa kujawsko-pomorskiego nakazujące m.in. utrzymywanie drobiu w zamknięciu. Każdy właściciel drobiu powinien się do tych zasad stosować!

- Problemem jest także to, że z powodu chorób wirusowych niektórzy duzi producenci jaj „wpadli” do stref z ograniczeniami i nie mogą wstawić kur - tak 13 listopada powiedziała nam prezes Gawrońska.

Twierdzi, że cena jaj w hurcie znacząco rośnie. Jeszcze niedawno jajo mogło kosztować np. pięćdziesiąt parę groszy, teraz to już prawie 70 groszy w hurcie. Zatem w detalu stawki mogą być jeszcze wyższe.

Zdaniem Radosława Wiśniewskiego, jaja mogłyby być jeszcze droższe, gdyby nie import m.in. z Łotwy i Bułgarii. ©©

Aktor Eryk Kulm z nagrodą od marszałka

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Na toruńskich Jordankach w poniedziałek wieczorem odbył się specjalny pokaz filmu „Chopin, Chopin” w ramach 33. Festiwalu Energa-CAMERIMAGE. Wzięli w nim udział jego twórcy.

Nagrodzona na tegorocznym festiwalu filmowym w Gdyni megaprodukcja „Chopin, Chopin” pokazana została także w ramach trwającego od soboty w Toruniu EnergaCAMERI-

MAGE. Przypomnijmy, że nagrody otrzymali wówczas twórcy kostiumów i scenografii do tego filmu, a ten okrzyknięto najdroższą polską produkcją, bo wartą aż 70 mln zł.

Podczas poniedziałkowego (17.11) seansu specjalnego w CKK Jordanki w Toruniu Nagrodę Marszałka Województwa odebrał Eryk Kulm, twórca głównej roli w filmie „Chopin, Chopin”. Warto dodać, że ta produkcja dofinansowana została ze środków województwa kujawsko-pomorskiego w kwocie 990 tys. zł

w ramach Funduszu Filmowego Kujawy Pomorze.

Na pokaz w ramach festiwalu EnergaCAMERIMAGE przyjechali Michał Kwieciński, reżyser, Michał Sobociński, autor zdjęć oraz aktorzy Eryk Kulm i Victor Meutelet. Po projekcji odbyło się spotkanie z twórcami filmu.

Festiwal EnergaCAMERIMAGE potrwa do soboty, 22 listopada. Na gali zamknięcia imprezy obecna będzie światowa gwiazda Cate Blanchett, która odebrze nagrodę dla Ikony. ©©



Eryk Kulm i marszałek Piotr Całbecki

FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Posowieckie grunty sprzedane

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Cztery z pięciu kompleksów działek przy ulicy Grudziądzkiej - niegdyś zajmowanych przez Armię Radziecką - znalazły nowych właścicieli w przetargach w Urzędzie Miasta Torunia.

Na sprzedaż w przetargach zorganizowanych we wtorek 18 listopada trafiło 17 należących do samorządu Torunia działek przy ulicy Grudziądzkiej 161b, 163, 163a, 165a i 165b. Pogrupowane zostały w pięć kompleksów parceli. Ich powierzchnia w sumie to 4,2332 hektara.

Zainwestuje tu Lembud

Przetargi zaczęły się od nieruchomości z najwyższymi cenami wywoławczymi. To te przeznaczone pod usługi i zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Cena wywoławcza nieruchomości przy Grudziądzkiej 163a, o powierzchni 1,5 hektara, wynosiła 25 milionów złotych. W przypadku 1,3-hektarowej przy Grudziądzkiej 163 były to 22 mln zł.

Emocji w licytacjach dotyczących tych nieruchomości nie

było. Po jednym postąpieniu obie kupiła toruńska firma Lembud. Zapłaci za nie - odpowiednio - 25,250 mln zł i 22,2 mln zł.

- O zakresie inwestycji, czyli liczbie budynków i liczbie mieszkań, na kupionych terenach, trudno na razie mówić - stwierdził po licytacjach prezes Lembudu Mariusz Lewandowski. - W swoich zamierzeniach musimy między innymi uwzględnić zapisy z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W optymistycznym wariantcie inwestycję chcielibyśmy zacząć jesienią przyszłego roku. Wcześniej musimy jednak załatwić wiele formalności. Cieszymy się, że pieniądze, które zapłacimy za nieruchomości przy Grudziądzkiej, pozostaną w Toruniu, w kasie miasta i przyczynią się do jego rozwoju.

Lembud w obu przetargach miał konkurentów, którzy wpłacili wadła umożliwiające udział w nich, ale nie zdecydowali się oni przystąpić do licytacji. Wpływ na to mogła mieć wysoka cena wywoławcza nieruchomości, a także wymóg zapłaty za nie do końca obecnego roku.



W przetargach do kupienia były tereny przy ul. Grudziądzkiej, niegdyś zajmowane przez Armię Radziecką

Zakup nieruchomości przez Lembud otwiera drogę do budowy na terenie przy Grudziądzkiej osiedla mieszkaniowego. Wygląda na to, że znajdują się tu także obiekty usługowe.

Cena podbijana 39 razy!

Urząd Miasta Torunia wystawił do przetargów dwie nieruchomości przy Grudziądzkiej przeznaczone pod inwestycje

usługowe. Rozgorzał o nie w licytacjach ostry bój. Jego zapowiedzią był fakt, że do przetargów o dwie „usługowe” działki zgłosiło się więcej chętnych niż w przypadku tych pod „mieszkaniówkę”.

To zainteresowanie jest efektem atrakcyjnego położenia nieruchomości - bezpośrednio przy Grudziądzkiej, jednej z głównych ulic Torunia.

W przypadku nieruchomości przy Grudziądzkiej 165a, o powierzchni 0,15 ha, cena wywoławcza wynosząca 1,3 mln zł była podbijana 18 razy. Ostatecznie kupił ją za 1,591 mln zł Jacek Owczarczak. Jak stwierdził po licytacji, za wcześniej jest jeszcze na przedstawienie szczegółów dotyczących przyszłości nieruchomości.

W przetargu o „usługową” 0,25-hektarową działkę przy Grudziądzkiej 161b jej cena wywoławcza wynosiła 2,1 mln zł. Była podbijana aż 39 razy! Licytacja skończyła się na 3,011 mln zł. Tyle zapłaci za nią toruńska firma. Jej przedstawiciel nie zgodził się na podanie nazwy spółki do publicznej wiadomości.

W sumie ze sprzedaży terenów przy Grudziądzkiej wpłyną do kasy Torunia około 52 mln zł.

Jeszcze jedna nieruchomość

Być może te dochody będą większe. 18 listopada w przetargu zorganizowanym przez UMT oferowana była także nieruchomość o powierzchni hektara przy Grudziądzkiej 165b. Jest przeznaczona pod usługi

i „mieszkaniówkę”. Jej cena wywoławcza wynosiła 16 mln zł. Nieruchomość nie wzbudziła zainteresowania już na etapie wpłaty wadium - nikt go nie uścił.

Kompleks działek przy Grudziądzkiej 165b będzie jeszcze raz oferowany w przetargu - za trzy miesiące. Nie ma jeszcze decyzji, czy w tej powtórcie cena wywoławcza nieruchomości nie zmieni się, czy też zostanie obniżona.

Muszą uważać na niespodzianki

Przypomnijmy, że kompleks działek przy Grudziądzkiej, na którym ma powstać osiedle mieszkaniowe z obiektami usługowymi, po II wojnie światowej był zajmowany przez jednostkę Armii Radzieckiej.

- Nie jest wykluczone, że w ziemi kryją się materiały pod Armią Radziecką - mówiła przed licytacjami Katarzyna Kiersy z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami UMT, stojąca na czele komisji przetargowej. - W czasie niedawnych prac rozbiórkowych znaleziono minę, która oczywiście została stąd wywieziona. ©©

AUTOREKLAMA

0011427788

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

do kupienia
także
w sieci



Czy miasto jest gotowe na atak zimy? MPO szuka ciężkiego sprzętu i zamawia prognozy

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania ogłosiło gotowość do akcji „Zima” w sezonie 2025/2026. Na razie używa sprzętu do likwidacji oblodzeń na ulicach Torunia.

W kontekście prognozy pogody dla Torunia na najbliższe dni pojawiło się ostrzeżenie przed zamrażaniem mokrej nawierzchni dróg i chodników po opadach deszczu, deszczu ze śniegiem lub mokrego śniegu. Do oblodzeń ma przyczynić się temperatura, która wieczorem, w nocy i nad ranem może spaść poniżej zera.

Podobne sytuacje mogą zaistnieć w kolejnych tygodniach. Zimy z opadami śniegu możemy spodziewać się w Toruniu na początku tej pory roku, czyli tuż przed Bożym Narodzeniem. Z obecnej prognozy pogody wynika, że w Wigilię i pierwszy dzień świąt spadnie śnieg, przy temperaturze -1 stopni Celsjusza.

Zobaczmy, czy i na ile te zapowiedzi się sprawdzą. Niezależnie od nich i od tego, że jeszcze przez kilka tygodni bę-



W bazie MPO przy ul. Grudziądzkiej w Toruniu zgromadzony jest sprzęt i środki do akcji „Zima”

dziemy mieli jesień, toruńskie MPO zapewnia, że jest przygotowane do akcji „Zima”.

- Mamy do dyspozycji 31 pojazdów specjalistycznych, czyli między innymi pługosolarki, ciągniki z pługami i rozsiewaczami oraz ładowarki. W gotowości jest stu pracowników, którzy będą czuwać nad utrzymaniem bezpieczeństwa na toruńskich drogach. 17 listopada rozpoczęliśmy całonocną dyżury - mówi Joanna Peplowska, prezes MPO w Toruniu. -

Zabezpieczyliśmy również odpowiednią ilość materiałów uszorstniających, czyli soli, piasku i chlorku wapnia, niezbędnych do zwalczania śliskości nawierzchni. Mamy 18 koksowników i zapas koksu w razie konieczności zapewnienia pasażerom komunikacji miejskiej możliwości ogrzania się na przystankach.

MPO korzysta ze specjalnie przygotowanej i kilkakrotnie aktualizowanej w ciągu doby prognozy pogody. W niej okre-

ślana jest przewidywana temperatura powietrza, prawdopodobieństwo wystąpienia, rodzaj i intensywność opadów oraz kierunek i prędkość wiatru. MPO dysponuje także danymi dotyczącymi temperatury nawierzchni jezdni na ulicach, mostach i wiaduktach.

Decyzję o uruchomieniu ludzi i sprzętu do akcji „Zima” podejmuje w Toruniu Dysement Miejskiego Zarządu Dróg. Robi to na podstawie informacji od jej dyspozytora w MPO. Zawarte są w niej dane dotyczące temperatury, wilgotności, możliwości wystąpienia opadów i propozycja zakresu użycia sił i środków.

MPO na zlecenie MZD ma 437,14 kilometrów tras zimowego utrzymania. W tym są te: I kolejności - 160,01 km, II kolejności - 82,71 km, III kolejności - 191,71 km, IV kolejności - 52,71 km.

Trasy I i II kolejności utrzymania to główne ulice Torunia i te, którymi wytyczone są trasy autobusowe, mosty, wiadukty. Trasy III kolejności to drogi osiedlowe utwardzone (kostka, asfalt), a trasy IV kolejności - drogi osiedlowe nieutwardzone. ©©

Archeolodzy z UMK znaleźli włócznie

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

O zapierającym dech w piersiach odkryciu informuje Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest ono zasługą podwodnych archeologów UMK, którzy badali dno Jeziora Lednickiego.



Odkrycia dokonano w Jeziorze Lednickim

„Naukowcy z Centrum Archeologii Podwodnej UMK od wielu lat eksplorują wody Jeziora Lednickiego. W tym sezonie badawczym odkryli cztery włócznie z przełomu X i XI w. Każda z nich opowiada inną historię - od prostego oręza wojownika po bogato zdobiony egzemplarz mogący należeć do możnowładcy” - brzmi post na Facebooku.

Natomiast dr hab. Andrzej Pydyn, prof. UMK, dyrektor Centrum Archeologii Podwodnej dodaje: - Niewykluczone, że zgromadzony arsenał stanowi echo zarówno burzliwych wydarzeń historycznych, jak i dawnych wyobrażeń o mocy wody oraz ofierze.

Spośród czterech włóczni odkrytych na dnie jeziora, szczególną uwagę zwraca jedna, bogato zdobiona ze

skrzydełkami. Archeolodzy zwracają uwagę na pracę wykonaną przez dawnych rzemieślników. Umieścili oni stalowy grot włóczni na misternie zdobionej tulei. Pokryli też znaczną jej część złotem, srebrem, brązem i innymi metalami. Włócznia została ozdobiona bogatą ornamentyką. Zdaniem archeologów, włócznia mogła pełnić funkcję symbolu władzy, insygnium wojownika wysokiego ranku lub przedmiotu o charakterze rytualnym.

Na Jeziorze Lednickim znajduje się wyspa Ostrów Lednicki. Jest jednym z przypuszczalnych miejsc, gdzie Mieszko I miał przyjąć chrzest. ©©

REKLAMA

0011432912



Seniorze, bądź świadomym i bezpiecznym konsumentem

PAMIĘTAJ:

- Inkasent Enei Operator nigdy **nie pobiera opłat** za rachunki!
 - Elektromonterzy **nie pobierają opłat** za wymianę licznika i inne prace techniczne!
 - Enea Operator **nie zatrudnia** przedstawicieli handlowych.
- Bądź czujny!** Jeśli ktoś podaje się za przedstawiciela handlowego naszej spółki, **nie wpuszczaj** tej osoby do domu.
- Jeśli do Twoich drzwi zapuka ktoś, kto poda się za pracownika Enei Operator i będzie chciał przedstawić Ci ofertę lub pobrać opłatę za energię, nie wpuszczaj takiej osoby do domu.



ENERGIA ELEKTRYCZNA JEST BEZPIECZNA, ALE...

- Nie naprawiaj przepalonych bezpieczników. Zawsze wymieniaj je na nowe.
- Nie używaj uszkodzonych urządzeń elektrycznych.
- Nie wykonuj prowizorycznych połączeń instalacji elektrycznych. Zwróć się o pomoc do fachowca.
- Zwracaj uwagę czy kable elektryczne nie są zbyt rozgrzane. W wyniku nadmiernego obciążenia instalacji przegrzewają się i mogą się stopić.
- Nie podłączaj jednocześnie do jednego gniazdka np. opiekacza, żelazka i czajnika - może to spowodować duże obciążenie instalacji.
- Dbaj o stan instalacji elektrycznej. Obluzowane gniazdka elektryczne mogą doprowadzić do zwarcia i w konsekwencji do pożaru.
- Nie ustawiaj telewizora i radia na regałach, które nie mają odpowiedniej wentylacji. Nagrzanie zakurzonych przedmiotów grozi pożarem.
- W przypadku zagrożenia, odetnij dopływ prądu do urządzeń elektrycznych, wyłączając bezpieczniki.
- Nie ustawiaj elektrycznych urządzeń grzewczych (np. farelki) w pobliżu firanek czy zasłon.
- W czasie burzy wyłączaj urządzenia elektryczne: telewizor, komputer, itp.
- Nie zostawiaj włączonej kuchni i żelazka.
- Zwróć uwagę czy urządzenia elektryczne nie są ustawione w pobliżu np. kranu z wodą. Pamiętaj! Urządzeń pod napięciem nie gasimy wodą!
- Używaj tylko urządzeń ze znakiem CE.
- Zlecaj przeglądy techniczne urządzeń elektrycznych osobom uprawnionym.

Zgłoś ten fakt

☎ **48 61 850 40 00**

lub kontakt@operator.enea.pl

Enea Operator - dbamy o niezawodność dostaw i jakość energii elektrycznej!

Porwali i brutalnie torturowali za zeznania

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Dilerzy narkotyków z Chełmna porwali Mateusza, uwięzili go, bili i grozili śmiercią. Za to, że obciążał ich swoimi zeznaniami. Teraz sprawcy staną przed Sądem Okręgowym w Toruniu.

Do tego horroru doszło w Chełmnie w maju br.

Teraz prokuratura zakończyła śledztwo w tej sprawie i skierowała przeciwko czterem osobom akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Toruniu. Jest wśród nich jedna kobieta - Dominika S. Całej bandyckiej grupie grożą kary wieloletniego więzienia.

Porwanie i tortury w garażu

Cała historia dotyczy środowiska dilerów narkotykowych z Chełmna, którzy amfetaminę, marihuanę i inne środki sprzedawali także nieletnim nastolatkom. Mateusz P. był ich uzależnionym klientem. Jego nałóg i desperację dilerzy sprytnie wykorzystywali.

7 maja 2025 roku policjanci wkroczyli do jednego z miesz-



FOT. ARCHIWUM POLSKAPRESS

Do horroru w garażu w Chełmnie doszło 9 maja 2025 roku. Tutaj dilerzy narkotyków uwięzili, przywiązali i bili Mateusza. Za to, że obciążał ich swoimi zeznaniami

kań w Chełmnie. Znaleźli tutaj po pierwsze narkotyki.

- Była to amfetamina, marihuana oraz substancja psychotropowa w postaci 3-CMC (metaklefedron). Ujawnili też wagi elektroniczne, a także rzeczy mogące pochodzić z kradzieży m. in. alkohol, szlifierkę kątową i piłę łańcuchową - relacjonuje Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Jak się potem okazało, fany wcześniej ukraść Mateusz P. Co chłopak nakradł - na zlecenie dilerów Dominiki S. i Dominika

L. - to im potem sprzedawał. Oni mu za to płacili narkotykami.

- Łącznie w ten sposób udostępnili mu kilogram środków odurzających - dodaje rzeczniczka.

Na przesłuchaniu Mateusz obciążył zeznaniami dwoje wymienionych wyżej dilerów. Za to cała grupa zgromadziła mu prawdziwe piekło. Po dwóch dniach trzech mężczyzn porwało Mateusza samochodem i wywiozło go do garażu. Byli to: Dominik L., Kacper K. oraz

Artur W. Celem całej tej brutalnej akcji miało być zmuszenie chłopaka do odwołania obciążających zeznań.

Czytali na głos zarzuty śledczych

9 maja br. mężczyźni siłą wepchnęli Mateusza P. do samochodu. Pojechali z nim do garażu, gdzie zakneblowali mu usta koszulką i przywiązali sznurem do ławki. Jeden z napastników groził porwanemu śmiercią, strasząc nożem. Bili Mateusza po całym ciełe.

- Oskarżeni pozostawili porzywdzonego związanego i zakneblowanego na kilka godzin. Później wrócili po niego, zabrali go z garażu i dalej stosując wobec niego przemoc fizyczną grozili pozbawieniem życia. Przy tym Dominik L. odczytywał Mateuszowi P. dokumenty, w których zawarto informacje o treści przedstawionych jemu zarzutów - relacjonuje przebieg koszmaru prokurator Izabela Oliver.

Mogą trafić na długie lata za kraty

Cały ten koszmarny, a także handlowanie narkotykami zostaną osądzone. Prokuratura Rejonowa w Chełmnie zakończyła właśnie śledztwo w tej sprawie aktem oskarżenia. Dilerzy swój proces będą mieli przed Sądem Okręgowym w Toruniu.

Dominika S. odpowie za handel narkotykami, w tym sprzedawanie ich nieletnim. To surowo karane polskim prawem przestępstwo. Grozi za nie do 20 lat więzienia.

Sprawcom porwania i wpływania na świadka również grożą lata za kratami. Dominikowi L. do lat 15, a dwóm pozostałym mężczyznom - do lat pięciu.

Z całej tej czwórki oskarżonych tylko Artur W. nie przyznał się w prokuraturze do winy. Pozostała trójka to uczyniła - przekazuje prokurator Izabela Oliver.

W areszcie pozostaje Dominik L. Pozostali przed sądem odpowiadać będą z wolnej stopy.

Surowa kara za handel z nieletnimi

Najsurowsza kara - do 20 lat więzienia - grozi formalnie Dominice S. Art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r. penalizuje udzielanie małoletniemu środków odurzających, substancji psychotropowych lub psychoaktywnych, ułatwianie ich użycia lub nakłanianie do tego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Kara za ten czyn wynosi od 3 do 20 lat pozbawienia wolności.

Sprawcą w takim wypadku jest każda osoba, która udziela, ułatwia lub nakłania do użycia środka odurzającego. Ofiarą - małoletni, czyli osoba poniżej 18. roku życia. Wystarczy, że sprawca wiedział lub mógł przewidywać, że odbiorcą jest małoletni, aby zastosowano surowszą karę. ©®

Pokażcie talent i spędźcie dzień w parku jurajskim

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Weźcie w dłonie kredki, farbki, kolorowy papier czy krepę i przyszykujcie pracę plastyczną na temat „Dinozaury są wśród nas. Pokaż, jak wyobrażasz sobie współczesne życie z dinozaurami”.

Wielkimi krokami zbliża się „Uśmiechnięty Dzień”. Jego organizatorami są: „Gazeta Pomorska”, „Express Bydgoski” oraz „Nowości Dziennik Toruński”. To akcja adresowana do rodzinnych domów dziecka i innych placówek opiekuńczo-wychowawczych, zlokalizowanych w województwie kujawsko-pomorskim. Wyjątkowe spotkanie, w którym uczestniczy każdorazowo około 200 dzieci z opiekunami, jest cykliczne. Odbywa się

raz na pół roku w różnorodnych miejscach regionu, atrakcyjnych dla najmłodszych. Odliczamy już dni do najbliższego spotkania z dziećmi! 10 grudnia, w środę, widzimy się w Jura Parku w Solcu Kujawskim pod Bydgoszczą.

Na prace plastyczne czekamy do 3 grudnia

Przepustką do sołeckiego parku dinozaurów będzie udział w naszym konkursie plastycznym. Temat brzmi: „Dinozaury są wśród nas. Pokaż, jak wyobrażasz sobie współczesne życie z dinozaurami”. W konkursie mogą brać udział placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz rodzinne domy dziecka. Technika jest dowolna: kredki, farbki, pisaki, wyklejanka, wycinanka itp. Obowiązuje zasada: jedna praca na jedną placówkę, dzieci wykonują ją razem.



FOT. POLSKA PRESS

10 grudnia w Jura Parku w Solcu Kujawskim będzie dzień pełen uśmiechu i atrakcji

Przy ocenianiu nie weźmiemy pod uwagę liczby małoletnich autorów, lecz ich pomysłowość. Prace należy wysłać na pośrednictwem formularza na stronie:

nowosci.com.pl/usmiechniety-dzien25

Prosimy w formularzu m.in. o przekazanie takich informacji, jak nazwa i dane kontak-

towe placówki, imię i nazwisko dyrektora i liczba dzieci, które wykonały zadanie. Po wypełnieniu ankiety, otrzymają Państwo potwierdzenie na wcześniej wskazanego maila. Uwaga: nie trzeba przysyłać nam pracy, wystarczy zrobić jej zdjęcie i wysłać jako załącznik już razem ze wspomnianym formularzem.

Na zgłoszenia czekamy do 3 grudnia, do godz. 12. Komisja konkursowa oceni prace i wyłoni te zwycięskie.

4 grudnia br. opublikujemy galerię zwycięskich prac w naszym serwisie online.

10 grudnia dzień pełen uśmiechu i atrakcji

10 grudnia zaprosimy laureatów (200 dzieci wraz z opiekunami) do Jura Parku w Solcu Kujawskim, gdzie zorganizu-

jemy dzień pełen uśmiechu i atrakcji. Oprócz zabawy odbędzie się uroczyste wręczenie nagród. Nagrodzimy 5 placówek oraz przyznamy wyróżnienia. Dla każdego dziecka przygotowaliśmy paczki ze słodyczami.

Nie zabraknie licznych atrakcji. Podczas Uśmiechniętego Dnia dzieci spotkają się ze św. Mikołajem. Będą też warsztaty w pracowni Elfów, zwiedzanie Muzeum Ziemi im. Karola Sabatha, snowtubing, seanse w świątecznym kinie, a na zakończenie obiad z deserem.

Prowadzący placówki, które dostaną zaproszenia, muszą we własnym zakresie zorganizować dojazd wychowanków do Solca Kujawskiego.

„Szczegóły, formularz i regulamin dostępne są na nowosci.com.pl/pl/usmiechniety-dzien25 ©®

ORGANIZATORZY



PARTNERZY GŁÓWNI



PARTNERZY



Miejskie kamery do wymiany i remontu

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Toruń ciągle powiększa system monitoringu. Oprócz zakupu nowych urządzeń, remontować trzeba starsze. I wymieniać kamery zepsute. Takie są np. w punkcie widokowym na Majdanach.

Nie trzeba tłumaczyć, jak ważne są sprawne kamery monitoringu na starówce czy w innych kluczowych punktach miastach. Tylko dzięki kompletnym i działającym punktom monitoring spełnia swoją rolę. Wielokrotnie już pomagał reagować na zagrożenia czy ujmować sprawców przestępstw.

Obecnie władze Torunia robią rozeznanie rynku. Szukają wykonawcy modernizacji siedmiu punktów monitoringu - w strategicznych miejscach. W niektórych - jak na przykład na Majdanach - kamery są zepsute. W innych trzeba punkty uzupełnić, wyremontować.

Siedem ważnych punktów

Zacznijmy od dwóch punktów na lewobrzeżu. Kamery są tutaj niesprawne. Na tarasie wi-



Najbliższa modernizacja monitoringu objąć ma 7 punktów, w tym trzy na starówce

dokowym na Majdanach wymienić trzeba zepsutą kamerę. Identyfikacja jak na słupie przy ul. Majdany.

Na starówce natomiast modernizacja ma objąć trzy kluczowe miejsca. Przy ul. Przedzamcze planowany jest montaż dodatkowej kamery wraz z masztami rurowymi. Celem jest objęcie dozorem terenu

Zamku Krzyżackiego. W kamienicy przy ul. Szerokiej 13/15 miasto chce zlecić obniżenie wysokości instalacji kamery do poziomu drugiego piętra oraz wymianę istniejącego przyłącza radiowego na przyłącze światłowodowe (to dokładnie na skrzyżowaniu ul. Szerokiej z ul. Mostową). Z kolei u zbiegu ulic Wielkie Garbary 23

i Przedzamcze 20 ma się odbyć rozbudowa punktu o dodatkową kamerę.

Kolejne remonty dotyczyć mają dwóch jeszcze punktów po lewej stronie Wisły. U zbiegu ulicy Szubińskiej i Blińskiej trzeba odbudować punkt kamerowy w nowej lokalizacji. Natomiast na rogu ul. Poznańskiej i Kluczyki pojawić się ma

nowa kamera szybkoobrotowa.

Kryterium oceny oferty będzie najniższa cena - poinformował w listopadzie Wydział Ochrony Ludności Urzędu Miasta Torunia, ogłaszając tzw. zapytanie ofertowe w sprawie modernizacji.

Inwestycje w monitoring

Obecnie w Toruniu system monitoringu wizyjnego obejmuje: 553 kamery w systemie miejskim oraz 132 kamery w systemie osiedlowym. Na lata 2025-2026 zaplanowana jest modernizacja i rozbudowa monitoringu, m.in. dzięki środkom unijnym (ponad 1,4 mln zł) i wkładowi własnemu miasta (ponad 250 tys. zł). Zakres inwestycji obejmie instalację ponad 80 nowych punktów monitoringu i wymianę 34 punktów kamerowych na Starym Mieście i Bydgoskim Przedmieściu oraz opisaną wyżej modernizację 7 kamer na starówce i lewobrzeżu.

W planie jest też opracowanie dokumentacji dla kolejnych nowych 13 punktów kamerowych. Po zakończeniu tych działań liczba kamer wzrośnie do 765 - informuje UMT.

Interwencje w październiku

Tu warto dodać, że prawie tysiąc różnego rodzaju incydentów i zdarzeń ujawnili operatorzy systemu dozoru wizyjnego miasta Torunia. Dokładnie - 918. Nie był to jakiś wyjątkowy czas - tak jest praktycznie co miesiąc. Dzięki ich pracy w październiku podjęto łącznie 326 interwencji (198 z nich podjęła Straż Miejska, 11 - policja, a 117 - dyżurny TCZK).

Interwencje w październiku dotyczyły m.in.: udzielenia pomocy osobom będącym w potrzebie (32 interwencje); spożywania alkoholu w miejscach zabronionych (122); osób nietrzeźwych, w tym przewiezionych do izby wytrzeźwień (11); wykroczeń drogowych (5); bójek (6); natarczywego zaczepiania, żebractwa (9); zakłóceń spokoju i porządku publicznego (5); posiadania i zażywania środków odurzających, substancji psychotropowych (1); zanieczyszczenia miejsc publicznych (63) czy awarii, uszkodzeń w infrastrukturze komunalnej (66) - podsumowuje Jarosław Paralusz, rzecznik Straży Miejskiej w Toruniu.

© ©

Złote gody dla jedenastu toruńskich małżeństw. Pary dostały medale

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Jedenaście par spotkało się w Ratuszu Staromiejskim, by odebrać Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Nie zabrakło koncertu i gratulacji od prezydenta miasta.

W piątek, 14 listopada, w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego odbyła się kolejna uroczystość wręczenia Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeń-

skie. Prezydent Torunia, Paweł Gulewski przekazał odznaczenia parom, które mogą pochwalić się co najmniej 50-letnim stażem wspólnego życia. To jedna z najbardziej wzruszających i cenionych miejskich tradycji, kontynuowana nieprzerwanie od wielu lat.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest odznaczeniem państwowym nadawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Trafia do małżonków, którzy obchodzą Złote Gody - jubileusz wy-

magający zarówno wyjątkowej determinacji, jak i wzajemnego wsparcia.

W piątkowej ceremonii uczestniczyło jedenaście par, którym towarzyszyły rodziny i przyjaciele. Oprócz medali małżonkowie otrzymali również kwiaty i upominki od miasta. W uroczystości wzięła udział także kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Iwona Krzywdzińska, która współprowadziła wydarzenie. Spotkanie uświetnił krótki koncert, a po oficjalnej części wznie-

siono toast i wykonano zdjęcia.

Listopadowe odznaczenia odebrali: Janina i Jerzy Bednarscy, 50-lecie; Hanna i Bernard Chojnacy, 61-lecie; Anna i Janusz Głazowscy, 51-lecie; Grażyna i Tadeusz Jurkiewiczowie, 52-lecie; Halina i Ryszard Nieduży, 51-lecie; Krystyna i Tadeusz Olesiowie, 51-lecie; Maria i Franciszek Porębscy, 51-lecie; Teresa i Zenon Rudykowie, 51-lecie; Dorota i Józef Sadowscy, 50-lecie; Jolanta i Adam Wróblowie, 52-lecie; Renata i Ryszard Zielińscy, 51-lecie. © ©



Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadaje parom Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

AUTOREKLAMA

0011430402

Jesień

to dobry czas na odkrywanie

- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia

stronapodrozy.pl/przewodnik

Szlachetna Paczka dla naszych potrzebujących

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Szlachetna Paczka udostępniła bazę rodzin, które czekają na wsparcie. Na stronie www.szlachetnapaczka.pl darczyńcy odnajdą osoby w trudnej sytuacji, którym można pomóc.

Szlachetna Paczka to program oparty na prostym założeniu: pomagać tym, którzy są w kryzysie i nie umieją samodzielnie odzyskać stabilizacji. Tegoroczna edycja, podobnie jak poprzednie, ma na celu dotarcie do osób starszych, samotnych, rodzin zmagających się z chorobą, niepełnosprawnością.

Wolontariusze od tygodni odwiedzają potrzebujących w ich domach, diagnozując sytuację i przygotowując opisy, które trafiają do ogólnopolskiej bazy. To dzięki tym spotkaniom darczyńcy mogą przekazać dokładnie to, czego brakuje w danym gospodarstwie – od żywności po sprzęt AGD.

W Toruniu i okolicach też czekają

W tym roku w toruńskich magazynach oraz w magazynach gmin ościennych, takich

jak Obrowo, Czernikowo, Łysomice, Lubicz czy Chełmża, znajduje się ponad pięćdziesiąt opisów osób i rodzin, które liczą na wsparcie mieszkańców regionu. Wolontariusze podkreślają, że w lokalnej bazie dominują seniorzy zmagający się ze skutkami chorób, osoby samotne, a także rodziny wychowujące dzieci w trudnych warunkach ekonomicznych.

Opis każdej rodziny zawiera trzy najważniejsze potrzeby, aby darczyńcy mogli przygotować paczkę. W poprzedniej edycji w Toruniu pomoc trafiła do wszystkich zgłoszonych rodzin – organizatorzy liczą, że podobnie będzie tym razem.

Marzenie o wersalce

Postanowiliśmy przybliżyć kilka historii z Torunia oraz okolic. Wszystkie niezbędne informacje znajdują się na stronie internetowej www.szlachetnapaczka.pl.

Pan Jerzy z Torunia od dziecka mierzy się z konsekwencjami wypadku samochodowego, w którym stracił oboje rodziców, a sam doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. Z powodu zaniku pamięci i niepełnosprawności nigdy nie mógł pracować zawodowo. Przez



FOT. GRZEGORZ OLSKOWSKI

Finał akcji, tzw. Weekend Cudów, odbędzie się 13 i 14 grudnia. Czasu na pomoc nie ma więc wcale tak dużo

lata opiekowała się nim babcia oraz przydzielona opiekunka. Dziś najważniejsze potrzeby pana Jerzego to air fryer, odzież oraz żywność trwała.

Pan Antoni z Torunia to dziś już senior, ale przez lata pracował jako sanitariusz na inten-

sywnej terapii, niosąc pomoc innym. Najpierw zachorowała jego mama, później siostra, nad którymi sprawował opiekę aż do ich śmierci. Sam boryka się obecnie z problemami zdrowotnymi i samotnością. Wśród jego kluczowych potrzeb znaj-

dują się lodówka, żywność oraz wersalka.

Pani Katarzyna z Torunia cierpi na depresję i choroby autoimmunologiczne, w tym hashimoto i celiakię, które wymuszają specjalistyczną dietę. Opiekuje się nastoletnim synem w spektrum autyzmu. Oboje żyją w trudnych warunkach, wymagających wsparcia w postaci odkurzacza z funkcją mycia, żywności trwałej oraz bielizny.

Samotność i choroby

Pan Feliks z Gminy Czernikowo to samotny senior prowadzący spokojne, choć skromne życie. Jego jedynymi towarzyszami są pies i kot, o których troszczy się każdego dnia. Mieszka w domu ogrzewanym piecem węglowym, a większość obowiązków wykonuje z trudem, ale samodzielnie. Najpilniejsze potrzeby pana Feliksa to żywność trwała, odzież oraz kuchnia gazowa.

Pani Halina z Gminy Czernikowo to emerytka, której plany na aktywną starość zostały przekreślone przez postępujące choroby prowadzące do niepełnosprawności. Dawniej uwielbiała spacerować z psem, dziś większość czasu spędza w łóżku. Po-

rusza się z trudem, a codzienność ogranicza się do kontaktu telefonicznego z bliskimi. Potrzebuje przede wszystkim materaca, pralki oraz żywności.

Pani Monika z toruńskiego Rubinkowa wraz z partnerem wychowuje czworo dzieci: 14-letnią Natalię, 13-letniego Krzysztofa, 8-letnią Oliwię oraz 3-letniego Cezarego. Rodzina znalazła się w trudnej sytuacji po pogorszeniu stanu zdrowia dwóch chłopców. Krzysztof jest alergikiem i astmatykiem, natomiast najmłodszy syn Cezary pozostaje w trakcie licznych diagnoz. Z powodu konieczności całodobowej opieki nad dziećmi pani Monika nie może podjąć pracy. Najważniejsze potrzeby tej rodziny to kuchnia elektryczna z piekarnikiem, żywność trwała oraz odzież dla dzieci.

Jak można pomóc?

Aby przygotować paczkę, wystarczy wejść na stronę programu, wybrać rodzinę i skompletować najważniejsze rzeczy. Organizatorzy przypominają, że paczki często przygotowujemy w grupach. W ubiegłym roku jedną rodzinę wspierało średnio 31 darczyńców.

©@

TV TORUŃ

ŚRODA, 19 LISTOPADA

10.00 Aktualności Toruńskie
10.20 Pogoda dla Torunia
10.25 Rozmowa dnia
10.40 Serwis sportowy
10.45 33. Energa CAMERIMAGE (2)
11.00 Złote gody - listopad
11.20 Puszek - premiera w Bajach Pomorskich
11.35 Strzelcy pielęgnują historię
11.40 Fitness - Marta Wirchowśka (5)
12.00 Powtórka programu
14.00 Oferty TV Toruń
15.00 Hokej: KH Energa - Polonia Bytom
17.00 Puszek - premiera w Bajach Pomorskich
17.15 Kolekcjoner złota
17.30 Narodowe Święto Niepodległości w Toruniu
17.45 Aktualności Toruńskie
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Rozmowa dnia
18.25 Serwis sportowy
18.30 Kujawsko-Pomorskie Bieszczady
18.40 Magazyn Kujawsko-Pomorski
19.00 Potencjał gospodarczy regionu (17)
19.10 Z telewizyjnej szafy - listopad
20.00 Aktualności Toruńskie
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Rozmowa dnia
20.40 Serwis sportowy
20.45 33. Energa CAMERIMAGE (3)
21.00 Grzybobranie w Borach Tucholskich
21.10 Magazyn samorządowy (5)
21.35 Strzelcy pielęgnują historię
21.45 Aktualności Toruńskie
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Rozmowa dnia
22.25 Serwis sportowy
22.30 33. Energa CAMERIMAGE (3)
22.40 Hokej: KH Energa - Polonia Bytom



Najnowszy spektakl w Bajach Pomorskich

Teatr Baj Pomorski przygotował kolejną premierę dla bardzo małych widzów. Tym razem jest to „Puszek” autorstwa Marty Guśniewskiej w reżyserii Laury Słabińskiej-Grzędy. Puszek to nie piesek czy kotek, a krokodyl, prześmykany bohater najnowszego spektaklu.

O godzinie 11.20 w środę, 19 listopada w Telewizji Toruń zobaczycie będzie można obszerny materiał opowiadający o nowym spektaklu, kulisach jego

powstawania i przygotowanych dla najmłodszych atrakcji.

Znajdą się tam odpowiedzi między innymi na pytania: dla kogo jest „Puszek”, o czym dokładnie opowiada i jakie przesłanie niesie ze sobą najnowsze przedstawienie Teatru Baj Pomorski.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	997 lub 112
Straż Pożarna	998 lub 112
Pogotowie Ratunkowe	999 lub 112
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Wod.-Kan.	994

SZPITALY

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:

Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego

- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych, ul. Konstytucji 3 Maja 42

- izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
- nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

Regionalne Centrum Stomatologii,

ul. Konstytucji 3 Maja 42
- rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03
Stacja Pogotowia Ratunkowego,

ul. Grudziądzka 47, tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski

ul. Batorego 17, tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,

ul. Storczykowa 8, tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,

ul. Uniwersytecka 17, tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,

ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11

Komisariat Toruń-Śródmieście,

ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52

Komisariat Toruń-Rubinkowo,

ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71

Komisariat Toruń-Podgórze,

ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71

Komisariat Policji w Dobrzejewicach,

Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00

Komisariat w Chełmży,

ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02

Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku

Pomocy Rodzinie, tel. 56 622 00 00,
poniedziałek-piątek, godz. 19-21.

Telefon zaufania HIV/AIDS, tel. 801 888

448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek
i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej

w Toruniu, ul. Szeroka 43,
tel. 56 621 09 31, visittorun.com

Informacja kolejowa, tel. 19 757

Intercity: tel. 703 200 200

Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020

Arriva, tel. 703 302 333

Infolinia kolejowa dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

Arriva Bus, telefoniczny rozkład jazdy,
tel. 703 302 333

MZK Toruń, rozkład jazdy:

mzk-torun.pl
Informacja o rzeczach pozostawionych
w autobusach i tramwajach MZK:
tel. 56 612 18 41

INTERWENCJE

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt

w Toruniu, ul. Przybyszewskiego 3,
tel. 56 622 48 87,

telefon interwencyjny: 666 683 377

Ekopatrol Straży Miejskiej,

tel. 56 62 25 877, tel. alarmowy: 986

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Wyludzili w internecie 1,4 mln zł

O skierowaniu liczącego 365 stron aktu oskarżenia przeciwko parze internetowych oszustów poinformował we wtorek rzecznik Prokuratury Regionalnej w Łodzi Krzysztof Kopania.

34-letniej kobiecie i jej 36-letniemu partnerowi prokuratura zarzuciła dokonanie wyludzeń łącznie 1,4 mln zł od 1338 osób. Oskarżeni wykorzystali do tego celu 26 fałszywych sklepów internetowych. Zakładając je, podszywali się pod firmy mające pozytywne opinie internautów.

Używali też danych osobowych pozyskanych podstępnie od ok. 40 osób. Będą także odpowiadać za pranie brudnych pieniędzy.

Para poznała się w zakładzie karnym i z popełnianych przestępstw uczyniła sobie stałe źródło dochodu.

Oboje zostali zatrzymani w 2024 r., gdy składali wnioski o założenie kolejnych rachunków bankowych.

Podczas przesłuchań oskarżeni przyznali się do stawianych zarzutów. PAP

WARSZAWA

Zderzenie tramwajów i autobusu



Wczoraj o godz. 7.50 na alei Solidarności w Warszawie doszło do wypadku. Zderzyły się tam tramwaj przejazdu technicznego i tramwaj linii 4 z autobusem 160. W wypadku poszkodowane zostały 23 osoby - 17 zostało hospitalizowanych, a 6 przebadano na miejscu.

GÓJSK

Rodzic zaatakował dyrektorkę

Do zatrzymania 39-latką doszło w szkole podstawowej w miejscowości Gójsk w poniedziałek po południu, gdy odbywało się tam zebranie rodziców. Mężczyzna, który zakłócał przebieg zebrania, został z niego wyproszony. To wzbudziło jego agresję. Uderzył w twarz jedną z matek, a następnie popchnął dyrektorkę placówki, która się przewróciła. Obie kobiety

w wieku 41 i 55 lat trafiły do szpitala. Po badaniach zostały wypisane do domu. Po zatrzymaniu mężczyzny okazało się, że ma on 0,8 promila alkoholu w organizmie; ustalono też, że wcześniej na terenie szkoły uszkodził dwa samochody.

Agresor został zatrzymany przez policję, trwa także wyjaśnianie okoliczności zdarzenia. PAP

MOTORYZACJA

W pierwszych trzech kwartałach 2025 roku pojazdy elektryczne i hybrydowe osiągnęły blisko 60 proc. udziału w nowych rejestracjach w Polsce - wynika z najnowszego Raportu PZPM i KPMG. Według raportu w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku w Polsce zarejestrowano 26 tys. osobowych samochodów elektrycznych, co oznacza ponad dwukrotny wzrost (107,5 proc.) w porównaniu z rokiem 2024.

Włodzimierz Czarzasty nowym marszałkiem Sejmu

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego marszałka głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby.

We wtorek, 18 listopada, rozpoczęło się czterodniowe posiedzenie Sejmu. Jednym z jego najważniejszych punktów był wybór nowego marszałka izby. Lider Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty zastąpi na tej funkcji od początku bieżącej kadencji Sejmu Szymona Hołownię.

Posel Krzysztof Gawkowski, przedstawiając sylwetkę Włodzimierza Czarzastego, przypomniał najważniejsze momenty z życia polityka Nowej Lewicy.

W tym samym czasie posłowie PiS krzyczeli „precz z komuną”, a następnie na chwilę wyszli z sali plenarnej.

Po wystąpieniu Gawkowskiego głos zabrali przedstawiciele klubów poselskich.

Przemysław Czarnek (PiS) skrytykował postawę polityka Lewicy sprzed lat.

W kontrze do tych słów wystąpił w imieniu KO poseł Jarosław Urbaniak.

Jak głosowali posłowie?

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego mar-



Po wyborze na stanowisko marszałka Włodzimierz Czarzasty podziękował posłom koalicji za poparcie

szalka Sejmu głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby. Większość bezwzględna wyniosła w tym głosowaniu 224 posłów.

Po wyborze na stanowisko sam Czarzasty podziękował za poparcie posłom koalicji. - Chcę jasno powiedzieć: jestem członkiem tej koalicji, wspieram tę koalicję i będę twardym, lojalnym, przewidywalnym elementem tej koalicji - zadeklarował nowy marszałek Sejmu.

Podziękował też posłankom i posłom za głosowanie.

”

Wszystko wskazuje na to, że ten, można powiedzieć, wręcz zamach terrorystyczny, był inicjowany przez służby specjalne wschodu

Jacek Dobrzyński rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych

skiego, prezydenta Lecha Ka-
czyńskiego i Jana Pawła II.

Zapis o przekazaniu Czarzastemu fotela marszałka w drugiej połowie kadencji znalazł się w umowie koalicyjnej podpisanej 10 listopada 2023 r. „Po 18 latach Lewica wraca do współrządzenia. Chcę wam powiedzieć, że nikt nam tego nie zabierze. Nasze postulaty będą wprowadzane w życie, bo po to jest partia i formacja, żeby zdobywać władzę” - powiedział Czarzasty podczas wieczoru wyborczego 15 października 2023 r.

Lewica wraca po 20 latach

Czarzasty będzie pierwszym od 20 lat lewicowym politykiem, który obejmie fotel marszałka. Poprzednim był w 2005 r. Włodzimierz Cimoszewicz, ostatni marszałek Sejmu IV kadencji (2001-2005). W tej samej kadencji marszałkami z ramienia SLD byli także Marek Borowski i Józef Oleksy, przy czym Oleksy pełnił tę funkcję także w latach 1993-1995, w trakcie II kadencji Sejmu.

Z sondażu Instytutu Badań Pollster, opublikowanego we wtorek w „Super Expressie” wynikało, że większość Polaków (55 proc.) nie chce, by współprzewodniczący Nowej Lewicy i obecny wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty został marszałkiem izby niższej. Odmienne zdanie wyraziło 45 proc. badanych.

Rozpoczął urzędowanie

Po objęciu funkcji marszałka Czarzasty uczcił pamięć parlamentarzystów, którzy zginęli podczas II wojny światowej i w katastrofie smoleńskiej. Złożył też kwiaty przed tablicami upamiętniającymi marszałka Sejmu Macieja Płażyń-

Donald Tusk: Ustaliliśmy dane dwóch podejrzanych. To obywatele Ukrainy pracujący dla Rosji

Oprac. Anna Nagel
Mika, Warszawa

Premier Donald Tusk wygłosił w Sejmie informację nt. przebiegu porannego rządowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Narodowego ws. incydentów, do których doszło na trasie Warszawa - Lublin.

Premier Donald Tusk poinformował, że służby ustaliły podejrzanych o akty dywersji na torach. - To obywatele Ukra-

iny pracujący dla Rosji. Trwają czynności. Z oczywistych powodów nie mogę podać ich personaliów - powiedział.

We wtorkowym posiedzeniu udział wzięli m.in. premier, wicepremierzy, ministrowie oraz dowódcy wojskowi, szefowie służb i przedstawiciel prezydenta. Posiedzenie miało związek z incydentami, do których doszło na trasie Warszawa - Lublin. W wyniku pierwszego z nich zniszczono fragment torów

w pobliżu stacji PKP Mika w powiecie garwolińskim na Mazowszu. Z kolei w pobliżu miejscowości Gołęb w powiecie puławskim na Lubelszczyźnie, z powodu uszkodzonej linii kolejowej, do gwałtownego hamowania został zmuszony maszynista pociągu wiozącego 475 pasażerów. Nikomu nic się nie stało.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował w poniedziałek, że incydenty są

wyjaśniane przez służby. Minister koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak zapewnił, że do wyjaśnienia sprawy zostali skierowani najlepsi funkcjonariusze i eksperci służb specjalnych. Podkreślił, że prawdopodobieństwo, że dzieje się to na zlecenie obcych służb, jest bardzo wysokie. - Doprowadzimy do tego, żeby sprawców i zleceniodawców zamachu postawić przed sądem w Polsce - podkreślił. PAP

Zaginęła dziennikarka. Znana była z relacjonowania pandemii COVID-19

Grzegorz Kuczyński
Chiny

Organizacja Reporterzy bez Granic (RSF) wyraziła we wtorek zaniepokojenie w związku z zaginięciem chińskiej dziennikarki Zhang Zhan.

Jak wynika z relacji RSF, prawnik dziennikarki próbował odwiedzić ją w areszcie śledczym w szanghajskiej dzielnicy Pudong w poniedziałek, 17 listopada. Odmówiono mu, a rodzinę poinformowano, że Zhang została przeniesiona do innej placówki w celu odbycia kary. Władze nie ujawniły jej lokalizacji i zakazują wszelkich wizyt, co budzi obawy o bezpieczeństwo kobiety – zwróciła uwagę RSF. Rodzina do dziś nie otrzymała oficjalnych doku-

mentów dotyczących wyroku, który zapadł we wrześniu.

„Odmawiając ujawnienia informacji o nowym miejscu zatrzymania (Zhang), chińskie władze de facto poddają ją »przymusowemu zaginięciu«” – oświadczył Antoine Bernard, dyrektor ds. rzecznictwa i pomocy w RSF. Wezwał społeczność międzynarodową do zapewnienia, że Pekin ujawni lokalizację dziennikarki i zaprzestanie jej prześladowania.

To już drugi wyrok więzienia dla Zhang. Kobieta dwa miesiące temu została skazana na cztery lata pod zarzutem „wszczynania kłótni i prowokowania zwad”.

Wcześniej, w maju 2020 roku, aresztowano ją za relacjonowanie początków pandemii COVID-19 w Wuhanie i skazano na cztery lata pod tym samym zarzutem. PAP



Za relacjonowanie początków pandemii COVID-19 chińska dziennikarka odsiedziała 4 lata w więzieniu

Zelenski odwiedzi kolejny kraj. Tym razem będzie w Turcji

Oprac. Karolina Wrońska
Turcja

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiadomił, że po wtorkowej wizycie w Hiszpanii planuje udać się w środę do Turcji, gdzie będzie pracował nad wznowieniem wymiany jeńców z Rosją.

„Dzisiaj odbędą się spotkania w Hiszpanii, do których długo się przygotowaliśmy, i liczymy, że kolejny silny kraj będzie bardziej pomagał chronić życie i przybliżyć koniec wojny (z Rosją). Pracujemy nad tym, aby spotkanie z premierem Hiszpanii (Pedro) Sanchezem przyniosło porozumienia, które dadzą nam więcej siły. Każdego dnia w stosunkach z partnerami musi być (pozytywny) wynik dla Ukrainy” – napisał Zełenski we wtorek w komunikatorze Telegram.

Na środę zaplanowano wizytę prezydenta Ukrainy w Turcji. „Przygotowujemy się do intensyfikacji negocjacji i mamy wypracowane rozwiązania, które proponujemy partnerom. Przybliżenie końca wojny wszelkimi siłami jest priorytetem Ukrainy. Pracujemy również nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” – powiadomił Zełenski.

Specjalny wysłannik USA do spraw misji pokojowych Steve Witkoff odwiedzi Turcję



Trwa ofensywa dyplomatyczna Wołodymyra Zełenskiego. Po wizytach w Grecji (niedziela), Francji (poniedziałek) i Hiszpanii (wtorek) dziś czekają go spotkania w Turcji

w środę i weźmie udział w zaplanowanych rozmowach z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim – podała we wtorek agencja Reutersa, powołując się na informatora z Turcji.

Wcześniej, w sobotę (15 listopada), agencja Interfax Ukraina przekazała, że sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Ukrainy Rustem Umierow przeprowadził w Turcji i Zjednoczonych Emiratach Arabskich, przy wsparciu partnerów, konsultacje w sprawie wznowienia procesu wymiany i uwalniania Ukraińców z rosyjskiej niewoli.

„W wyniku tych negocjacji strony zgodziły się na powrót do porozumień stambulskich. Dotyczy to uwolnienia 1200 Ukraińców” – napisał w oświadczeniu Umierow. Sekretarz RBNiO rozpoczął wizytę do Turcji 11 listopada.

Przypomnijmy – w niedzielę Zełenski przyjechał do Aten, aby sfinalizować umowę w sprawie

„Pracujemy nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” – powiadomił Wołodymyr Zełenski

dostaw gazu przed sezonem zimowym. Cytowane przez AFP greckie źródła rządowe podały, że Ukraina i Grecja podpisały umowę o dostawach skroplonego gazu ziemnego (LNG) do Kijowa w okresie od grudnia 2025 do marca 2026 roku.

W poniedziałek Wołodymyr Zełenski spotkał się z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. Przywódcy obu krajów rozmawiali m.in. o potrzebach wojskowych Kijowa i współpracy przemysłów obronnych. Podpisali także list intencyjny w sprawie zakupu w przyszłości przez Ukrainę do 100 francuskich samolotów Rafale.

PAP

Do kontroli, bo... trzymała paszport w zębach

Grzegorz Kuczyński
Turcja

Straż graniczna w Turcji zatrzymała obywatelkę Rosji podczas kontroli paszportowej. Kobieta wzięła w zęby swój paszport, bo ręce miała zajęte torbami i paczkami.

O całej historii donosi popularny kanał Telegramu – Baza. Zamieszkała w Murmańsku 35-letnia Ksenia (jej nazwisko nie zostało podane) stała w kolejce do kontroli paszportowej na lotnisku w mieście Alanya „z mnóstwem toreb, paczek i walizką”.

W pewnym momencie upuściła torebkę na podłogę, sięgnęła, aby ją podnieść, i wzięła w zęby swój paszport, bo miała zajęte ręce. Następnie stanęła w kolejce do kontroli paszportowej.

Tureccy pracownicy kontroli dwukrotnie odmówili jej przepuszczenia, a wreszcie zabrali ją na rozmowę do służbowego pomieszczenia. Rosjance „wydano ostrzeżenie za zbezczeszczenie symbolu państwowego” – pisze Baza. Z wpisu na tym kanale nie wynika jasno, czy Rosjanka ostatecznie przeszła kontrolę graniczną i czy została pociągnięta do odpowiedzialności administracyjnej lub karnej.

W Turcji znane są przypadki, w których obywatele byli pociągani do odpowiedzialności karnej za zbezczeszczenie tureckiego paszportu. Na przykład w 2021 roku dwie osoby zostały zatrzymane za opublikowanie w serwisie TikTok filmu, w którym używali paszportu jako rękawicy do piekarnika.

PAP

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan Trumpa dotyczący Strefy Gazy

Grzegorz Kuczyński
USA

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan prezydenta USA Donalda Trumpa w sprawie Strefy Gazy. Za rezolucją głosowało 13 krajów. Rosja i Chiny wstrzymały się od głosu.

Ambasador USA przy ONZ Mike Waltz nazwał rezolucję „historyczną i konstruktywną” oraz podkreślił, że rozpoczyna nowe rozdział na Bliskim Wschodzie. „Dzisiejsza rezolucja to kolejny znaczący krok w stronę stabilnej Strefy Gazy, która będzie mogła prosperować, i środowiska, które pozwoli Izraelowi na życie w bezpieczeństwie” – oświadczył Waltz, cytowany przez AP.

Dokument przewiduje m.in. utworzenie Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych (ISF), mających odpowiadać za zabezpieczanie granic Strefy Gazy z Izraelem i Egiptem, zapewnienie bezpieczeństwa ludności cywilnej i stref humanitarnych, a także szkolenie i współpracę z nowymi pale-



Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan Donalda Trumpa dla Strefy Gazy

styńskimi siłami policyjnymi. Zgodnie z 20-punktowym planem prezydenta USA Strefą Gazy zarządzać ma apolityczna administracja palestyńska nadzorowana przez Radę Pokoju, której przewodniczyć miałby Trump.

Rezolucja stwierdza, że wraz z demilitaryzacją i odbudową Strefy Gazy oraz reformą Autonomii Palestyńskiej na Zachodnim Brzegu Jordanu „mogą wreszcie powstać warunki dla wiarygodnej ścieżki do samostanowienia i państwowości Palestyny”.

Hamas odrzucił w poniedziałek propozycję rozbioru zawartą w amerykańskim projekcie rezolucji. Palestyńskie ugrupowanie argumentuje, że rozbicie byłoby pogwałceniem „prawa do oporu” oraz „próbą poddania Strefy Gazy władzy międzynarodowej”.

PAP

RAK JĄDRA – CHOROBA, O KTÓREJ WCIĄŻ MÓWI SIĘ ZA MAŁO

Rak jądra to temat, który wciąż pozostaje w cieniu innych nowotworów, choć w grupie młodych mężczyzn jest jednym z najczęściej występujących nowotworów łitych. Wbrew obiegowym opiniom nie dotyczy seniorów – chorują głównie panowie między 16. a 50. rokiem życia. W kolejnym odcinku naszego podcastu „Porozmawiajmy o...” gościmy **dr Krzysztofa Kameckiego**, urologa i koordynatora Oddziału Urologii Onkologicznej w Centrum Onkologii w Bydgoszczy.

Jak podkreśla dr Krzysztof Kamecki, urolog i koordynator Oddziału Urologii Onkologicznej w Centrum Onkologii w Bydgoszczy, mężczyźni po 50. roku życia rzadko chorują na raka jądra. W naszym województwie rocznie notujemy około 70 przypadków przed 50. rokiem życia, a po 50. – nie więcej niż 10. Nadal problemem pozostaje mała liczba osób zgłaszających się na badania profilaktyczne. Dlaczego tak jest?

Problemem nie jest strach przed samym badaniem, lecz przekonanie, że „to mnie nie dotyczy”. Wielu panów czeka na spektakularne objawy, które zmuszą ich do wizyty u lekarza. Tymczasem wczesne wykrycie daje niemal stu procentową szansę na wyleczenie.

Co ciekawe, w profilaktyce ogromną rolę odgrywają kobiety – Jeżeli partnerka wywiera presję na swojego partnera i zmusza go do wykonania badań, to w wielu przypadkach udaje się rozpoznać nowotwory na bardzo wczesnym etapie – mówi dr Kamecki. To efekt większej świadomości zdrowotnej kobiet, które są przyzwyczajone do regularnych badań w związku z ciążą czy profilaktyką raka piersi.

MITY I FAKTY O RAKU JĄDRA

W rozmowie dr Kamecki m.in. odnosi się do popularnych, ale często błędnych przekonań:

- Rak jądra dotyczy tylko starszych mężczyzn? Fałsz – chorują głównie młodzi.

- Rak jądra zawsze boli? Nieprawda – ból pojawia się dopiero przy dużym zaawansowaniu.
- Urazy jąder powodują raka? Nie, ale mogą przyspieszyć jego wykrycie.
- Rak jądra jest dziedziczny? Nie wprost, ale w rodzinach z większą liczbą nowotworów ryzyko jest nieco wyższe.
- Usunięcie jednego jądra oznacza niepłodność? Nie – drugie jądro przejmuje funkcje hormonalne i produkcję plemników.

Najczęściej pierwszym sygnałem jest stwardnienie jądra lub wyczuwalny guzek. Rzadziej uczucie ciężkości czy dyskomfort po wysiłku. Rak jądra nie musi oznaczać niepłodności, ale u części pacjentów nowotwór wykrywany jest przy okazji diagnostyki – badanie USG jąder bywa wówczas kluczowe.

Ryzyko zwiększają m.in. wrodzone wady jąder, przebyte choroby jąder w dzieciństwie czy czynniki genetyczne. Zdrowy styl życia – aktywność fizyczna, unikanie używek, prawidłowa dieta – wpływają za to na plus.

SAMOBADANIE – PROSTE I SKUTECZNE

Badanie jąder jest łatwe i powinno być wykonywane raz w miesiącu. – To tak proste, że wystarczy 15-minutowa rozmowa z lekarzem, aby nauczyć się, jak to robić – podkreśla ekspert. Najlepiej

przeprowadzać je podczas kąpieli, gdy skóra moszny jest rozluźniona. Każda wyczuwalna zmiana powinna być skonsultowana z lekarzem rodzinnym, który w razie potrzeby wystawi skierowanie do urologa. Warto wiedzieć, że w przypadku podejrzenia raka jądra czas ma ogromne znaczenie – tygodniowa zwłoka może pogorszyć rokowanie.

W Centrum Onkologii w Bydgoszczy organizowane są spotkania edukacyjne dla młodzieży, podczas których wykorzystuje się realistyczne fantomy do nauki samobadania. – Wystarczyłaby jedna lekcja w szkole, aby uświadomić młodym mężczyznom, jak badać jądra. To proste, a może uratować życie – mówi dr Kamecki.



WYSŁUCHAJ CAŁEJ ROZMOWY
z dr Krzysztofem Kameckim
w podcaście „Porozmawiajmy o...”
dostępnym na serwisie internetowym
„Nowości – Dziennika Toruńskiego”

LECZENIE I ROKOWANIA

Standardem jest usunięcie całego jądra, a w większości przypadków dalsze leczenie ogranicza się do obserwacji. Dzięki nowoczesnej chemioterapii rak jądra jest dziś jednym z najlepiej wyleczalnych nowotworów – ponad 90% pacjentów wraca do pełni zdrowia. – Nawet obec-

ność przerzutów nie przekreśla szans na wyleczenie – podkreśla dr Kamecki.

Po operacji pacjent pozostaje pod kontrolą – w pierwszych dwóch latach wizyty odbywają się co kwartał, później coraz rzadziej. Warto dodać, że ryzyko nawrotu w drugim jądrze wynosi ok. 5%, dlatego regularne spotkania w gabinecie lekarskim są niezbędne.



ORGANIZATOR



SPONSOR STRATEGICZNY



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNER BIURA ZAWODÓW



PARTNER GŁÓWNY



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PARTNERZY MERYTORYCZNI



PATRONAT MEDIALNY



strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Smalec gęsi wraca do łask

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask. Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz

do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach. Jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. Sprawdź, jak go stosować.

ZA TYDZIEŃ:

- Grypa czy przeziębienie? Poznaj objawy
- Dokuczają ci migreny? Oprócz leków przeciwbólowych, istnieją też inne nietypowe, ale skuteczne, sposoby na ból głowy



FOT. GETTY IMAGES

Padaczka. Większość pacjentów może prowadzić normalne życie

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Padaczka to choroba neurologiczna, która dotyka około 1 proc. społeczeństwa. Według Światowej Organizacji Zdrowia na padaczkę choruje 50 mln osób na świecie, a w Polsce około 400 tys. osób.

Padaczka objawia się głównie napadami drgawek. Według WHO u około połowy osób z padaczką nie można ustalić przyczyny.

Czy padaczka jest uleczalna? Specjalista odpowiada

Jak podkreśla lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu, padaczka to choroba, która wciąż budzi lęk w społeczeństwie. Wielu pacjentów mierzy się nie tylko z objawami choroby, ale także z problemami społecznymi, takimi jak trudności w zatrudnieniu. W ramach obchodów Dnia Epilepsji, który wypada 10 lutego, warto przybliżyć ten temat i zwiększyć świadomość społeczną.

- Padaczka to choroba, której społeczeństwo wciąż się obawia, co często prowadzi do uprzedzeń i trudności w zatrudnieniu dla chorych - mówi dr n. med. Paweł Gruenpeter.

Padaczka dotyka około 1 proc. społeczeństwa, co oznacza, że w Polsce żyje około 400 tysięcy osób z tą chorobą.

- W tej chwili przyczyny padaczki u dorosłych są związane nie tylko, jak wcześniej, z urazami, przebytymi udarami czy guzami mózgu, ale również z używkami - alkoholem, narkotykami i pozostałymi środkami - tłumaczy dr n. med. Paweł Gruenpeter, lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu. Jak wyjaśnia lekarz, dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna - napady mogą być skutecznie opanowane. Choroba wynika z nieprawidłowych wyładowań neuronów w określonych ośrodkach korowych mózgu.



FOT. FREEPIK

Dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna

- Najczęściej napad padaczkowy kojarzymy z tym, że pacjent upada, traci przytomność, ma drgawki, pianę na ustach. Jest to tylko część napadów padaczkowych - podkreślił dr Gruenpeter. - Druga część to są napady, które określane są jako częściowe, mogą się prezentować jako zaburzenia świadomości, często przypominające choroby psychiatryczne, często też dochodzi do tylko czasowych drgawek kończyn górnej lub dolnej, albo też zaburzeń świadomości w formie upadków - dodaje ekspert.

Co zrobić podczas ataku padaczki?

Podczas ataku nieprzytomnej osobie grozi zachłyśnięcie lub uraz głowy i kręgosłupa. Należy ułożyć chorego w pozycji bocznej ustalonej, a jeśli to niemożliwe, pozostawić na

wznak. Nie podkładać niczego pod głowę, ponieważ utrudni to oddychanie i grozi zapadnięciem języka. Nie podawać żadnych pokarmów ani napojów. Spróbować ochronić głowę i kręgosłup chorego przed ewentualnymi urazami i uderzeniami o różne przedmioty. Głowę należy tylko przytrzymać, a nie podnosić. Nie powstrzymywać na siłę drgawek, rozluźnić odzież. Nie wkładać poszkodowanemu niczego do ust, szczególnie nic twardego, nie otwierać na siłę zaciśniętych szczęk. Zazwyczaj

Mimo ograniczeń, większość osób chorych na padaczkę może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne

atak padaczkowy mija po 2-3 minutach. Po ataku osoba może mieć problemy z kontaktem z otoczeniem, mówieniem, kojarzeniem faktów i chodzeniem. Trzeba jej wyjaśnić, co się stało i pomóc się podnieść. Po ataku konieczny jest odpoczynek. Trzeba sprawdzić, czy podczas ataku chorego nie puściły zwieracze i ewentualnie pomóc doprowadzić się do porządku.

Po każdym ataku zalecany jest kontakt z lekarzem.

Natomiast gdy atak trwa dłużej niż 2 minuty, trzeba natychmiast zadzwonić po pogotowie ratunkowe.

Jak wygląda życie z padaczką?

Mimo że padaczka wiąże się z pewnymi ograniczeniami zawodowymi, jak unikanie pracy na wysokości czy obsługi ma-

szyn, większość pacjentów może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne.

- Większość chorych, przynajmniej 70 proc., ma opanowane napady. Pacjenci mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Nie ma żadnych przeciwwskazań do podjęcia pracy - zaznacza dr Gruenpeter. - Oczywiście są pewne ograniczenia w podejmowaniu pracy na wysokości, czy samodzielnej pracy przy mechanicznych urządzeniach, gdzie istnieje ryzyko, że w momencie wystąpienia napadu powstanie niebezpieczeństwo dla pacjenta lub otoczenia, ale to są sporadyczne przypadki - dodaje.

Czas przełamać lęk i stereotypy. Ekspert o życiu z padaczką

Specjalista podkreśla, że mimo wszystko wciąż trzeba się starać o zwiększenie akceptacji

społecznej dla osób cierpiących na padaczkę.

- Kiedyś były zupełnie inne poglądy na temat tej choroby. W tej chwili wiemy, że to były nienaukowe doniesienia i możemy sobie z pełną świadomością powiedzieć, że osoby chore są normalnymi ludźmi, którzy świetnie funkcjonują w społeczeństwie - podsumowuje dr Gruenpeter.

Międzynarodowy Dzień Epilepsji, obchodzony co roku, ma na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat tej choroby - jej objawów, leczenia oraz codziennego życia pacjentów.

To także okazja do walki ze stygmatyzacją i wykluczeniem społecznym osób cierpiących na epilepsję. Edukacja i otwartość społeczeństwa mogą pomóc osobom z padaczką w pełni uczestniczyć w życiu zawodowym i społecznym.

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

505-221-448 Murarzy
oraz pomocników do prac
wykończeniowych, elewacyjnych.

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego
11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,
bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011422943

RESTAURACJA
PAŁAC
WIDOKOWY
Tu spotyka się Toruń
Pałac Widokowy, ul. Majdany 1, 87-100 Toruń
www.palac-widokowy.pl ☎ marketing@palac-widokowy.pl
☎ 575 471 337
Organizujemy:
• UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
• STYPY

REKLAMA

0011426216

Firma SPRZEDA

lokal użytkowy w Bydgoszczy
(udział w nieruchomości).

znajdujący się na szóstym piętrze budynku
usługowo-biurowego (budynek Sanitasu).
Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel. 510 026 836

0011434867

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Taty

naszej koleżanki
dr Ewy Jankowskiej

Rodzinie Zmarłego
wyrazy współczucia
składają

Władze oraz Pracownicy
Uniwersytetu WSB Merito w Toruniu

REKLAMA

0011425539

„ALPA”
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała
na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności
pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wianki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki
strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem
spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA

0011434617

„Nie umiera Ten, Kto pozostaje w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 listopada 2025 roku odszedł do Pana mój kochany
Mąż, nasz Tata, Teść, Dziadek, Wujek, Szwagier i Przyjaciel

♣ Karol Jankowski

lat 87

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek,
21 listopada 2025 roku o godz. 10.00 modlitwą
różańcową, która zostanie odmówiona w kaplicy
przy kościele pw. Chrystusa Króla. O godz. 10.45
nastąpi wyprowadzenie i przejazd do kościoła
pw. Miłosierdzia Bożego i Św. Faustyny,
gdzie o godz. 11.00 zostanie odprawiona Msza Święta
żałobna. Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa
odbędzie się na Cmentarzu Komunalnym nr 2 przy
ul. Grudziądzkiej 141 (naprzeciw Spomaszu).
Pogrążona w smutku Rodzina

0011434428

Pani

Agnieszce Gimińskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Ojca

składa

Piotr Całbecki
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego
wraz ze współpracownikami

0010738404

AUTOPROMOCJA

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biuro ogłoszeń Nowości Dziennika Toruńskiego:
Toruń, czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Ciepło a płęć

Kobiety zupełnie inaczej niż mężczyźni odczuwają ciepło. Ich **skóra** jest bowiem zdecydowanie cieńsza - posiadają 14-20 warstw komórek, podczas gdy panowie mają ich niemal dwa razy więcej!

Co ciekawe, kobiecy organizm w pierwszej kolejności dba o **ogrzanie narządów wewnętrznych** (mózg, serce). Dłonie czy stopy nie są priorytetem i dlatego większość z pań skarży się na uczucie zimna w stopach czy płacach dłoni. Jest to tak zwana **wazokonstrykcja** i występuje u kobiet również podczas niewielkiego zimna.

Winnym jest również sam **estrogen** (żeński hormon). Odpowiada on za wolniejsze zwężanie się naczyń krwionośnych, co wpływa na wrażliwość w odczuwaniu chłodu.



Marzniesz, choć wszystkim wokół jest ciepło? Przyczyny tego stanu mogą tkwić głęboko w twoim organizmie.

Gdy ciągle ci zimno...

▶▶ Warto zweryfikować przyczyny swojego dyskomfortu termicznego u specjalisty.

Joanna Jankowiak

Być może należysz do grona „zmarzluchów”, którzy marzą o podkreśleniu grzejnika, gdy inni czują się komfortowo w T-shirtach? Najlepiej zaś odnajdujesz się w pomieszczeniu nagrzanym do 30 stopni Celsjusza?

Powody nieustającego poczucia zimna mogą być różne. Poniżej znajdziesz krótkie zestawienie najczęściej powtarzających się przyczyn tej przypadłości.

Niskie ciśnienie krwi

Może być ono skutkiem schorzenia układu krążenia - wówczas konieczna jest stała kontrola lekarska. W przypadku, gdy jest to bardziej twoja cecha osobnicza, możesz pomóc sobie kilkoma prostymi elementami. Ciśnienie krwi podnosi sól, pomyśl więc o dosalaniu potraw. Dodatkowo zbawienna jest w tym przypadku aktywność fizyczna oraz nawadnianie organizmu.

Niedobory żywieniowe

Temperaturę ciała obniża również niewłaściwa dieta.

Mowa o omijaniu posiłków, nierozsądnym odchudzaniu, co prowadzi do poważnych niedoborów witamin i minerałów. Niskokaloryczna dieta również przyczynia się do niższej temperatury organizmu - nie ma on z czego, pisząc kolokwialnie, wytworzyć ciepła. Konieczna w tym przypadku jest zmiana nawyków żywieniowych, bazując na przyjmowaniu 4-5 posiłków dziennie, w regularnych odstępach.

Anemia

Niewystarczająca liczba czerwonych krwinek może być

kolejną przyczyną ciągłego odczuwania zimna. Odpowiadają one bowiem za transport tlenu w organizmie. Przy anemii niedotlenienie komórek przekłada się na zaburzenia metabolizmu. Energia pozyskiwana z jedzenia nie ogrzewa więc dostatecznie organizmu. W przypadku anemii konieczne są specjalistyczne badania ustalające jej przyczynę i dobierające odpowiedni sposób leczenia.

Niedoczynność tarczycy

Podobne kroki należy podjąć, gdy podejrzewa się, iż to

niedoczynność tarczycy jest powodem ciągłego poczucia zimna. W przypadku tej dolegliwości wpływ na obniżenie metabolizmu ma poziom hormonów TSH w organizmie.

Konsultuj z lekarzem

Wskazane powyżej przyczyny nie wyczerpują wszystkich przypadków tej przypadłości. Większość z nich wymaga konsultacji lekarskiej i dostosowania odpowiedniej metody leczenia. Fakt, że jesteś zmarzluchem świadczyć może o poważniejszych problemach zdrowotnych.©©

AUTOREKLAMA



Edukacja
w najwyższym stopniu

strefaedukacji.pl

Strefa Biznesu

**NAJWIĘKSZY
REGIONALIZOWANY
SERWIS GOSPODARCZY
W POLSCE**

- ✓ Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- ✓ Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ✓ Baza komunikatów i przetargów



www.strefabiznesu.pl

AUTOREKLAMA

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

AUTOPROMOCJA

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Środa
jest dla zdrowia

nowosci.com.pl

REKLAMA

0011425049

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA
PRAKTYKA LEKARSKA
**GABINET
PSYCHIATRYCZNY**
ARKADIUSZ SZMANDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA

0011391529

REZONANS MAGNETYCZNY
7 DNI W TYGODNIU
ODPŁATNIE I W RAMACH UMOWY Z NFZ
OPIS BADANIA W CIĄGU OKOŁO 10 DNI
„TOMOGRAF”
ul. Kościuszki 71, Toruń
rejestracja@tomograf.torun.pl
Rejestracja badań odpłatnych:
601 261 986, 22 276 24 40
www.tomograf.torun.pl

REKLAMA

0011416557

**SKLEPY
MEDYCZNE**
FLANDRIA
Inowrocław
UL. ANDRZEJA 15 - TEL. 52 353-22-15
UL. POZNAŃSKA 97 (SZPITAL) - TEL. 52 354-53-94
Bydgoszcz
UL. KONOPNA 22 - TEL. 52 345-43-97
Toruń
UL. FAŁATA 92 - TEL. 56 661-69-16
UL. ANDERSA 72 - TEL. 56 475-60-55
Zapraszamy
SCE „Flandria” Spółdzielnia Europejska z o.o. WWW.SKLEP.FLANDRIA.PL

Kończę pracę w sylwestra najpóźniej o 23.35



Doda o swym występie na tegorocznej imprezie sylwestrowej, którą zorganizuje TVP Fot. Aleksy Witwicki

Z ŻYCIA GWIAZD

Karolina Gilon ma spore wydatki

Prezenterka obwieściła na Instagramie, jak rozplanowuje domowy budżet. Ponieważ kupiła z mężem mieszkanie na kredyt, płaci ratę w wysokości 3,5 tys. złotych. Opłaty za media – to kolejne 3 tys. Na jedzenie – 2,4 tys. zł miesięcznie. Do tego dochodzą wydatki na dziecko i inne. W sumie celebrytka wydaje od 14 do 15,5 tys. zł na miesiąc.

Viola Kołakowska zdemontowała plotki

Aktorka odniosła się na Instagramie do medialnych publikacji, które sugerowały, że była bita przez partnera. Kołakowska przyznała, że „była bita jako dziecko w domu rodzinnym”, ale sugestie, że doświadczyła przemocy fizycznej także ze strony partnera, są dla niej „manipulowaniem informacji dla klikalności”.

Iwona Pavlović nie zgadza się

Za nami finał 17. edycji „Tańca z gwiazdami”. Ze zwycięstwa cieszy się Mikołaj „Bagi” Bagiński oraz jego partnerka Magdalena Tarnowska. Wygrana influencerka nie wszystkim się jednak podoba. Swoje zdanie ma oczywiście Iwona Pavlović. Uważa, że Złota Kula powinna trafić do Wiktorii Gorodeckiej, drugie miejsce powinien zająć Maurycy Popiel, a dopiero trzecie „Bagi”. – Nie pierwszy raz ogólny werdykt nie zgadza się z moimi opiniami tanecznymi – powiedziała w rozmowie z Pomponikiem.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Księga Luster TV Puls, 20:00

Roy (Russell Crowe), były detektyw wydziału zabójstw, zmagając się z zanikiem pamięci, ale zostaje zmuszony do ponownego zbadania sprawy, której... nie pamięta. Prosi byłego partnera (Tommy Flanagan) o pomoc. Walcząc z chorobą, mężczyźni próbują łączyć w całość fragmenty wspomnień.

Sprawiedliwy Kino Polska, 20:00

Rok 1942, Kieleccyzna. Historia niezwyklej przyjaźni, której towarzyszy widmo wojny, śmierci i okrucieństwa. Uważany za dziwaka Pajtek (Jacek Braciak) poznaje przysiężnika przez młode polskie małżeństwo 6-letnią żydówkę Hanię. Więź, która łączy tych dwoje, pozwoli im przetrwać trudne czasy, znieść zawiść i samotność.

Przedwiośnie TVP Kultura, 20:00

Ekranizacja powieści Stefana Żeromskiego. Filip Bajon przedstawia historię młodego idealisty, który w burzliwym okresie kształtowania się II RP poszukuje swojego miejsca w świecie i odpowiedzi na pytania o sprawiedliwość społeczną.

Oblicza terroryzmu TVP Historia, 20:00

Historie największych ataków terrorystycznych, które zmieniły świat. Wywiady ze świadkami, materiały archiwalne i rekonstrukcje plus wypowiedzi ekspertów na temat zmian dotyczących zjawiska terroryzmu.

KRZYŻÓWKA NR 178

Poziomo:

- 3) wieje w Karpatach Zachodnich,
- 10) drobny ptak leśny,
- 11) tarcza Zeusa wykonana przez Hefajstosa,
- 12) półkryty pojazd konny,
- 14) stan upadku, zniszczenia,
- 15) ubijak do mięsa,
- 16) dawna jednostka miary tkanin,
- 19) profesor ... Gąbka z kreskówki,
- 23) największy z gryzoni zamieszkujący Amerykę Południową,
- 27) w portmonetce Anglika,
- 28) składa się z dekanatów i parafii,
- 29) środek przeciwbólowy,
- 30) „Lato w ...”, sztuka Jarosława Iwaszkiewicza,
- 33) zwierzę ze skokami,
- 37) otoczka kotleta schabowego,
- 38) przełożona klasztoru żeńskiego,
- 39) „Kocie ...”, polski kryminał,
- 40) kolor kojarzony z Holandią,
- 41) roślina gorzka, centuria.

Pionowo:

- 1) mały chłopiec, brzdąc,
- 2) brunatny lub kamienny,
- 3) stado z basiosem i waderą,
- 4) udaje towar na wystawie,
- 5) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
- 6) drewniany pasek boazerii,
- 7) ... Menuhin, amerykański wirtuoz skrzypiec,
- 8) pojedyncza lub mnoga,



- 9) groźna choroba oczu, glaukoma,
- 13) egipskie bóstwo księżyca,
- 17) ryba ozdobna, jaź złoty,
- 18) dokumenty w segregatorze,
- 20) polski producent koncentratów obiadowych,
- 21) barwne zjawisko atmosferyczne,
- 22) pomoc z powietrza dla partyzantów,

- 24) przerwa w podróży konno,
- 25) śródlądowy statek na rzece,
- 26) część walki bokserskiej,
- 30) zbrojny atak, agresja,
- 31) garaż dla szybowca,
- 32) zapalenie błon śluzowych nosa,
- 34) część skoczni narciarskiej,
- 35) roślina na biopaliwo,
- 36) tytuł arystokratyczny Józefa Poniatowskiego.

ROZWIĄZANIE NR 177



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nadciąga fala energii, która popchnie Cię do zmian. Horoskop dzienny to wskazówka, by słuchać intuicji i ruszać śmiało naprzód.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój sprzyja Twoim planom. Horoskop na dziś wróży, że po odłożeniu na bok emocji uda Ci się zrealizować wszystkie zamierzenia.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą klarowność. Nie bój się pytać, bo horoskop dzienny na środę zapowiada, że szczerza wymiana zdań doda Ci odwagi.

Byk (20.04 - 20.05)

Dom i relacje staną się priorytetem. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że ciepła rozmowa pomoże uzdrowić dawne nieporozumienia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja kreatywność osiągnie wyżyny. Horoskop na dziś wróży, że nowy pomysł przyciągnie uwagę, więc odważ się go pokazać światu.

Rak (22.06 - 22.07)

Detale będą dziś kluczowe. Zadbaj o porządek w planach. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dzięki temu unikniesz stresu.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wraca małymi krokami. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o równowagę między obowiązkami a chwilami dla siebie.

Panna (23.08 - 22.09)

Zaskoczy Cię czyjaś szczerość. Otwórz się na nowe soki. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą one przynieść coś wartościowego.

Waga (23.09 - 22.10)

Czeka Cię ciekawa przygoda. Horoskop dzienny na środę wróży, że krótka zmiana otoczenia odświeży myśli i przywróci wewnętrzny zapał.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Planowanie przyniesie Ci sporo satysfakcji. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces pokaże, że konsekwencja znowu się opłaca...

Strzelec (22.11 - 21.12)

Inspiracja spadnie nagłe. Nietypowy pomysł zrodzi się z przypadku. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać go, zanim umknie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dostarczy Ci to mnóstwo satysfakcji.

Reprezentanci Polski i kibice sprowadzeni na ziemię

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski dostała zimny prysznic na koniec fazy grupowej eliminacji MŚ 2026. Była o włos od kompromitacji przeciwko Malcie zajmującej 166. miejsce w rankingu FIFA.

Wygrać, nie złapać kontuzji i przede wszystkim kartek skutkujących pauzami w półfinale baraży - takie cele przyświecały Polsce na Malcie. Kibice po tym, co zobaczyli w piątek z Holandią w Warszawie (1:1), liczyli na gładkie, bardzo wysokie zwycięstwo. Selekcjoner Jan Urban na przedmeczowej konferencji przestrzegał jednak przed huraoptymizmem. I niestety nie bez podstaw.

Polacy od początku wyglądali na rozkojarzonych. Bardzo słabo spisywała się cała obrona na czele z Jakubem Kiwior, który popełniał kardynalne błędy skutkujące utratą bramek. Nie pomógł powrót po pauzie Przemysław Wiśniewski. Ten stoper także zagrał poniżej oczekiwań.

Malta nie była żadnym wyzwaniem dla Holandii w dwumeczu, bo ta wbiła jej aż dwana-



Piotr Zieliński rozegrał znakomite spotkanie z Holandią w Warszawie, a na Malcie zapewnił Polsce zwycięstwo

ście bramek, nie tracąc ani jednej. My męczyliśmy się w obu spotkaniach. Co zawiodło w poniedziałkowy wieczór? - Przygotowanie do meczu - stwierdził Robert Lewandowski.

- Maltańczycy zaskoczyli nas trochę rozegraniem piłki, nie

bali się grać po ziemi, kilku zawodników świetnie utrzymywało się przy piłce - wymieniał Piotr Zieliński.

- Myśmy stworzyli sobie dość dużo sytuacji, ale zachowywaliśmy się bardzo źle w defensywie - zauważył Jan Urban.

Padły też głosy o niewdzięcznej murawie. - Cały czas się ślizgałem - zdradził Paweł Wszołek, który zmienił korki krótko przed strzeleniem gola (w kadrze czekał na niego dziesięć lat).

W tym meczu mieliśmy wiele zaskakująco trudnych momentów. Gdy wydawało się już, że jesteśmy na dobrej drodze do wygranej, sędzia Igor Pajac anulował bramkę Karola Świderskiego na 3:1, by wrócić do sytuacji z naszego pola karnego, w którym faulu dopuścił się Jakub Kiwior. Maltańczycy dzięki jedenaście trafili nas po raz drugi, a remis 2:2 utrzymywał się od 68 aż do 85 minut.

- Jak nie potrafisz wygrać, grając dobrze w piłkę, to wygraj brzydko, ale wygraj, bo to też jest umiejętność - przekonywał potem Urban, który miał nietęgą minę podczas samego meczu.

Martwi nie tylko postawa drużyny, ale też fakt, że żółta kartkę oznaczającą pauzę w półfinale baraży obejrzał Nicola Zalewski. W pozornie niegroźnej sytuacji jeden z naszych najlepszych piłkarzy sfaulował rywala i tym samym zaskoczył na napomnienie. Sprowokować dał się też Wiśniewski, na szczęście po-

zostali - na czele z Zielińskim - utrzymali nerwy na wodzy.

W czwartek (20 listopada) w szwajcarskim Zurychu odbędzie się ceremonia losowania (godz. 13.00, transmisja w TVP Sport). Wówczas reprezentacja Polski pozna rywali w dwuetapowych barażach. Ich półfinały zaplanowano na 26 marca 2026 roku, finały na 31 marca.

- Mam nadzieję, że nam się poszczęści w losowaniu i oba spotkania rozegramy w Warszawie - stwierdził Lewandowski, którego dorobek w kadrze wzrósł do 88 bramek.

Mundial 2026 w Ameryce Północnej będzie gigantycznym turniejem. Po raz pierwszy na czempionat globu przyjedzie aż 48 reprezentacji. 5 grudnia tego roku w USA odbędzie się losowanie. Uczestnicy zostaną podzieleni nie tak jak dotąd na osiemnastozespołowych grup, ale aż na 12. Po fazie grupowej rozegrana zostanie 1/16 finału, bo do fazy pucharowej awansują 24 reprezentacje z dwóch czołowych miejsc w każdej grupie, a także aż 8 z trzecich miejsc. W sumie aż 32 kadry narodowe, czyli tyle, ile w poprzednich edycjach rozpoczęło rywalizację w finałach mistrzostw świata. Wielki finał -

po 39 dniach od inauguracji 11 czerwca na Estadio Azteca w stolicy Meksyku - odbędzie się 19 lipca 2026 roku na MetLife Stadium w New Jersey.

Meczów na tym dystansie będzie mnóstwo. Od 1998 do 2022 roku na mundial składały się 64 mecze - teraz w samej fazie grupowej spotkań będzie 68, a w całym turnieju aż 104.

MALTA - POLSKA 2:3

Bramki: Cardona 36, Teuma 68 (k.)

- Lewandowski 32, Wszołek 59, Zieliński 85.

Żółte kartki: Teuma, Satariano - Wiśniewski, Zalewski

Sędzia: Igor Pajac (Chorwacja)

Widzów: 10 326 osób

Malta: Bonello - Muscat (54. Juan Corbalan), Shaw, Mentz (87. Buhagiar), Camenzuli

- J. Mbong (46. Overend), Guillaumier,

Satariano, Teuma (77. Pepe), Chouaref

- Cardona (77. Mbong)

Polska: Dragowski - Wszołek (78. Grosicki), Wi-

śniewski (78. Bereszyński), Kędziora,

Kiwior, Skórka - Kamiński (90. Różga),

Slisz (78. Kapustka), Zieliński, Zalewski

(46. Świdorski) - Lewandowski.

Innowyniki: Holandia - Litwa 4:0.

1. Holandia	8	20	27-4
2. POLSKA	8	17	14-7
3. Finlandia	8	10	8-14
4. Malta	8	5	4-19
5. Litwa	8	3	6-15

Kujawsko-Pomorska Rada Olimpijska świętowała jubileusz. Nowy sztandar, odznaczenia i mnóstwo wspomnień

Kazimierz Fiut
redakcja@polskapress.pl

Plejada olimpijskich gwiazd zawitała do bydgoskiego Ratusza, by świętować 90-lecie Kujawsko-Pomorskiej Rady Olimpijskiej. Szacowny jubilat w prezencie otrzymał nowy sztandar.

Kujawsko-Pomorskie może się pochwalić 219 olimpijczykami, kolejnych 133 było związanych z naszym regionem.

W ich dorobku jest 36 medali, w 8 złotych, 13 srebrnych i 15 brązowych. Te najcenniejsze - złote - zdobyli: nieżyjący już Zdzisław Krzyszkowiak w biegu na 3000 m z przeszkodami (1960 rok), Teresa Cieplý w sztafecie 4x100 m (1964) i Bronisław Malinowski na 3000 m z przeszkodami (1980) oraz dwukrotnie uczestniczący w gali Robert Sycz w dwójce podwójnej wagi lekkiej wspólnie z gorzowianinem Tomaszem Kucharskim (2000 i 2004), Adrian Zieliński w podnoszeniu ciężarów (2012), Magdalena Fularczyk - Kozłowska wraz z Natalią Madaj w dwójce podwójnej (2016) i Iga Baumgart-Witan w sztafecie mieszanej 4x400 m (2021).

W sali sesyjnej zawiatał najstarszy, żyjący olimpijczyk z regionu 96-letni specjalista od rzutu młotem Alfons Niklas, który barwnie opowiedział o czterodniowym przelocie na igrzyska z Warszawy do Melbourne. Zaproszenie przyjęła i jubileuszowe życzenia złożyła Renata Mauer - Różańska, złota medalistka w strzelectwie zapewniając zarazem, że odda pierwszy, historyczny strzał w nowo budowanej strzelnicy na obiektach Zawiszy. Gratulowali wspianego jubileusza kolarze: Mieczysław Nowicki, zarazem wiceprezes PKOl, Tadeusz Mytnik, srebrni medalisci igrzysk w Montrealu.

A wszystko zaczęło się w czerwcu 1935 r.; dzięki działaniom generała Wiktora Thommee powstał Regionalny Pomorski Komitet Olimpijski z siedzibą w Bydgoszczy. On też miał swój udział w założeniu Komitetu Olimpijskiego w Łodzi. Komitet zgodnie ze swoimi zadaniami zajmował się w szczególności propagowaniem idei olimpijskiej, zbiórką pieniędzy na fundusz olimpijski oraz opieką moralną nad członkami drużyny olimpijskiej.

Po II wojnie światowej przemiany społeczne i polityczne



90-lecie Kujawsko-Pomorskiej Rady Olimpijskiej świętowało wielu znamiennych gości

znalazły swe odbicie także w organizacji i strukturze kultury fizycznej i sportu. Działał Polski Komitet Olimpijski, lecz bez struktur regionalnych. Dopiero w 1955 roku powołano przy Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej w Bydgoszczy Komisję Współpracy z PKOl. Przewodniczącymi Komisji byli: Nikodem Nowak, Feliks Dąbrowski, Mieczysław Bardziński, Andrzej Graczyk oraz od 1978 do 1992 roku Henryk Hoffman, obecny na jubileuszowej gali. Powrót do Regionalnej Rady Olimpijskiej nastąpił w 1993 roku, kiedy to 11 grudnia odbyło

się spotkanie założycielskie. Brali w nim udział Teresa Cieplý, Regina Sokołowska, Andrzej Maciejewski i Jan Żukowski. 31 maja 1994 roku Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy dokonał wpisu do rejestru stowarzyszeń Regionalną Radę Olimpijską. Na jej czele stanął Eugeniusz Kłopotek, ówczesny wicewojewoda bydgoski. Po nim stery przejął nieżyjący już Michał Joachimowski, dwukrotny olimpijczyk, wicewojewoda bydgoski i kujawsko-pomorski, następnie Krzysztof Sikora, prezydent Wyższej Szkoły Gospodarki, Krzysztof Zieliński,

a w ostatnich dwóch latach Magdalena Fularczyk - Kozłowska, złota i brązowa medalistka igrzysk olimpijskich. W listopadzie na prezesa Kujawsko-Pomorskiej Rady Olimpijskiej został wybrany Zygfryd Żurawski, były prezes, a także Honorowy Prezes RTW Bydgoszcz.

Nowy prezes rozpoczął swoją działalność od odebrania nowego sztandaru Kujawsko-Pomorskiej Rady Olimpijskiej. Przyczyniło się do tego dwunastu darczyńców. Swoje gwoździe do drzewca wbili: wojewoda Michał Szybel, wojewoda Bydgoski, Zbigniew Ostrowski, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego, Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy, Piotr Kozłowski, starosta powiatu bydgoskiego, Mieczysław Nowicki, wiceprezes PKOl, Kazimierz Drozd, prezes K-P Stowarzyszenia Związków Sportowych, Mirosław Chojek, dyrektor XI LO Bydgoskich Olimpijczyków, Szkoły Mistrzostwa Sportowego, Anna Tataruch, prezes Lotto-Bydgoszcz, Jerzy Kanczer, prezes ZKS Polonia Bydgoszcz S.A., Stanisław Drzewiecki, prezes Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, Arkadiusz Sobkowiak, olimpijczyk,

prezes firmy Techsolutions w Poznaniu, Wiesław Pacholski, prezes firmy VauPe. Poświęcenia sztandaru dokonał Biskup Krzysztof Włodarczyk Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej.

Przy tej okazji nie mogło zabraknąć licznych wyróżnień i odznaczeń. Odznaki „Za Zasługi dla Sportu” odebrali: Jerzy Ulczyński, Agnieszka Tomczak - Mełnicka, Bartłomiej Bartnicki, Wiesław Pacholski i Piotr Kulpeksza. Złote medale „Za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego” przyznane zostały Kazimierzowi Drozdowi i Krzysztofowi Sikorze, zaś srebrne: Michałowi Szyblowi, Zbigniewowi Leszczyńskiemu, Agnieszce Tomczak - Mełnickiej. Medale Towarzystwa Olimpijczyków Polskich otrzymali: olimpijczyk Beata Rosolska i Mikołaj Burda oraz działacze Jerzy Kanczer i Andrzej Maciejewski.

Wszyscy uczestnicy jubileuszowej gali otrzymali pamiątkowe wydanie książki „90 lat Kujawsko-Pomorskiej Rady Olimpijskiej”, autorstwa Andrzeja Maciejewskiego i znaczki Rady. Był też okolicznościowy tort i życzenia dalszych udanych działań na rzecz rozwoju idei olimpijskiej.

SPORT

www.sportowy24.pl

Anwil Włocławek żegna się z pucharami. „Chcemy wygrać dla kibiców”

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Kosowski zespół BC Trepca będzie ostatnim rywalem Anwila Włocławek w FIBA Europe Cup. Niestety, już wcześniej nasza drużyna straciła szansę na wyjście z grupy.

To kolejny nieudany sezon włocławskiej drużyny w FIBA Europe Cup, jakby zwycięstwo w 2023 roku ekipy Przemysława Frasunkiewicza stało się kłątą (jego Rostock Seawolves wywalczył awans i w drugim etapie rozgrywek zagrał m.in. z Treflem Sopot). W poprzednim sezonie zespół Selcuka Ernaka w drugim etapie rozgrywek grupowych przegrał awans m.in. ze szwajcarskim Fribourgiem, w tym sezonie nie udało się awansować nawet do grona 16 najlepszych drużyn.

Na pożegnanie z tegorocznym FIBA Europe Cup Anwil zmierzy się w Hali Mistrzów z BC Trepca. To mistrz Kosowa, który w tym sezonie ma bilans 3-2 w lidze i 0-5 w FIBA Europe Cup. Kibice zobaczą na parkiecie Shawna Jonesa, który w 2020 roku poprowadził Anwil do Pucharu Polski. Duet podkoszowy w Trepcy tworzy z Chadem Brownem, byłym środkowym Kinga Szczecin. W Kosowie Anwil wygrał 97:87.

Mecz w środę nie ma już znaczenia dla układu sił w grupie F, ale będzie okazją do dalszej stabilizacji gry i poszukiwania optymalnej formy zespołu. Bo że jest taka potrzeba, to dostrzegają sami gracze.

- Mamy problem z intensywnością. W derbach w Toruniu ta intensywność pojawiła się dopiero w trzeciej kwarcie. Teraz chcielibyśmy tak grać od początku, a nie tylko wtedy, gdy musimy gonić wynik. Tak samo było z PAOK, gdzie wróciliśmy z -20 w bardzo gorącej hali. Potrafimy zagrać bardzo dobrą koszykówkę, ale chcemy to robić od pierwszej do ostatniej minuty i to jest cel na najbliższe miesiące - podkreśla Michał Michalak.

O porażce w FIBA Europe Cup zadecydowały drobne elementy: roztrwoniona przewaga w Niemczech w pierwszym meczu i przegrana dogrywka, przegrany w ostatniej akcji dogrywki domowy mecz z PAOK Saloniki. Jak spojrzymy na pojedyncze mecze Anwila, to naprawdę niewiele brakowało, aby teraz drużyna miała bilans 4-1 lub nawet 5-0, bo przecież w Salonikach też można było spokojnie wygrać.

- Najłatwiej byłoby rzucić wszystko na brak szczęścia, ale to my popełnialiśmy błędy w kluczowych momentach. Jak choćby w meczu z PAOK u siebie, w którym prowadziliśmy czterema punktami w końcówce i popełniliśmy prosty błąd 8 sekund. Roztrwonili 10 punktów przewagi w Brunszwiku. Zabrakło ostatecznie jednego zwycięstwa. Mecz z Trepcą będzie jednak dla nas bardzo ważny, bo zagramy dla kibiców i chcemy godnie się z pucharami pożegnać - podkreśla trener Grzegorz Kożan.

Początek meczu w Hali Mistrzów w środę o godz. 18.30.



W jednym z domowych meczów FIBA Europe Cup Anwil przegrał po dogrywce z PAOK Saloniki we własnej hali

LEKKOATLETYKA

Ostatni moment na wybór imienia dla maskotki

Atletka, Balbinka, Goosia czy Orbitka? Trwa ostatni etap konkursu na imię maskotki Halowych Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce Kujawy Pomorze 26, które w marcu przyszłego roku odbędą się w Toruniu. Udział w nich weźmie ponad 600 zawodników z przeszło 140 reprezentacji. Na wybrane imię maskotki głosować można do 19 listopada do godziny 23:59 na stronie internetowej www.maskotka.kujawypomorze26.pl



FOT. MIKOŁAJ KURAS/UNWKP

KOSZYKÓWKA

Asta zagra dzisiaj w Tychach

Enea Abramczyk Astoria zagra dziś o godz. 19.00 z GKS w Tychach. Gospodarze to jeden z głównych rywali bydgoskiej drużyny w walce o awans. Na razie z bilansem 7-3 zajmują 4. miejsce w tabeli.

KRÓTKO



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

SIATKÓWKA

Do zera w Pucharze Polski

Osiem zwycięstw z rzędu bez straty punktu w I lidze, teraz kolejna wygrana bez straty seta w Pucharze Polski - siatkarze CUK Aniołów Toruń są znakomici. Drużyny nie zatrzymała nawet kontuzja podstawowego przyjmującego Łukasza Kalinowskiego, który będzie pauzował kilka miesięcy. W lidze CUK Anioły wygrały osiem kolejnych meczów, tracąc w nich zaledwie dwa sety. Ostatniej porażki to już prawie nikt nie pamięta, podopieczni trenera Marcina Krysia są niepokonani od 20 września. Równie pewnie drużyna radzi sobie w Pucharze Polski. W III rundzie torunianie wygrali z Iligowym GKS Stoczniowiec Politechnika Gdańska 3:0 (25:16, 25:22, 25:18). To drugie zwycięstwo w tej edycji Pucharu Polski, wcześniej Anioły wyeliminowały 3:1 Volley Żychlin. Celem jest przynajmniej ćwierćfinał, w którym torunianie grali już dwa lata temu. Wtedy w hali SP 28 mieli okazję zmierzyć się z Projektem Warszawą. Kolejne emocje dla kibiców CUK Aniołów już w sobotę 22 listopada. O godz. 18.00 w hali SP 28 mecz z SMS Spała. A w kolejnej rundzie Pucharu Polski rywalem 26 listopada na wyjeździe będzie IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice, który pokonał 3:2 MTS Międzyrzec Podlaski. (jp)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 17.11

Multi Multi, godz. 22.00

1, 8, 9, 12, [16], 18, 19, 22, 26, 27, 30, 34, 35, 40, 55, 61, 65, 74, 75, 79

Kaskada, godz. 22.00

1, 4, 7, 8, 11, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 24

Mini Lotto

13, 14, 18, 25, 39

Ekstra Pensja

2, 13, 22, 24, 25 - 2

Ekstra Premia

11, 20, 26, 32, 35 - 4

WTOREK, 18.11

Multi Multi, godz. 14.00

9, 17, 22, 23, 26, 29, 35, 37, 39, 50, 58, 60, 61, 62, 64, 66, 70, [75], 76, 78

Kaskada, godz. 14.00

2, 4, 5, 7, 9, 10, 12, 14, 15, 16, 18, 21

Jak dzwoni Manchester United, ciężko odmówić



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Drużyny z Torunia i Lublina znów chcą walczyć o złoto, ale w przyszłym sezonie będą rywalizować w nieco zmienionych składach

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Kluby oficjalnie chwala się efektami wcześniejszych negocjacji. I wyznaczają cele na nowy sezon.

Składy PGE Ekstraligi i Metalkas 2. Ekstraligi są (z małymi wyjątkami) skompletowane od dawna. W otwartym 16 listopada okienku transferowym można oficjalnie podpisywać kontrakty.

Klub z Torunia oficjalnie pożegnał już Jana Kvecha (przenosi się do Rybnika) i przywitał Norricka Bloedoma. Niemiec będzie miał szansę rozwinąć swoje umiejętności w ekipie mistrzów Polski. - Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę dołączyć do takiej drużyny. Nie mogło mi się trafić nic lepszego niż starty właśnie w tym miejscu. Nie mogę się doczekać i do zobaczenia w przyszłym sezonie - zapewnił.

Klub liczy, że Bloedorn sprawdzi się na pozycji U24 i pomoże powtórzyć tegoroczny sukces. - Powinien szybko zaaklimatyzować się w zespole, bo z większością zawodników dobrze się zna. Cieszę się, że to jedyna zmiana w składzie. Mówi się, że fajnie przewietrzyć szatnię, ale stabilizacja też jest ważna. Wszyscy się świetnie znamy i rozumiem - zapewnił trener Piotr Baron.

Podobną drogą poszli gruzińdzanie; w GKM też obyło się bez rewolucji. Maksym Drabik

zastąpił Jaimona Lidseya, Bastian Pedersen będzie startował na pozycji U24 zamiast Jakuba Miśkowiaka. Dołączył też 16-letni Beau Bailey, jako „inwestycja w przyszłość”.

Transfer Drabika podniósł notowania grudziądzkiej ekipy. W klubie liczą na ponowny awans do fazy play off i wreszcie walkę o medal. - Maksym zwiększył moje możliwości taktyczne. W ostatnim sezonie mieliśmy przyspawane numery do nazwisk, na ostatni mecz ze Spartą trochę już pomieszałem pod kątem kolejnego sezonu i były fajne efekty - mówił trener Robert Kościecha.

Transferami, już oficjalnie, pochwalił się też wicemistrzowie Polski z Lublina. Do składu dołączyli Martin Vaculik i Kacper Woryna, w miejsca Jacka Holdera (Stal Gorzów) i Dominika Kubery (Falubaz Zielona Góra).

- Myślę, że marzeniem każdego sportowca jest jeździć w mocnym zespole, cieszyć się, że mogę reprezentować taki klub. To dla mnie ogromne wyzwanie, żeby pokazać się z jak najlepszej strony - zapewnił Vaculik, cytowany przez klubowe media.

- Gdy odebrałem telefon od prezesa, zastanawiałem się może 3,5 sekundy. Przekładając to na piłkę nożną: dzwoni do ciebie Manchester United i ciężko odmówić - dodał Woryna.

- Nowa ekipa, ten sam cel - podkreślił z kolei klub, a Motor

na pewno będzie chciał odzyskać złoto.

Medialne doniesienia potwierdzają też kluby Metalkas 2. Ekstraligi. W niej jednym z ważniejszych transferów był powrót do Bydgoszczy Wiktora Przyjemskiego. - Tu dorastał, tu się wychował, tu jego dom. Obiecał i wrócił! - podkreślił bydgoski klub.

To właśnie formacja młodzieżowa ma być największym atutem bydgoskiej ekipy w sezonie 2026. W formacji juniorskiej są też utalentowany Maksymilian Pawełczak oraz Kacper Andrzejewski. Skład seniorski pozostał bez zmian, ale starszych zawodników czeka walka o miejsce w składzie. Cel bez zmian - walka o awans.

Polonia ma również nowego trenera - Dariusza Śledzia. Tomasz Bajerski z kolei poprowadzi Ostrowię. Tamtejszy klub również pochwilił się nowymi nabytkami - do drużyny dołączyli Tai Woffinden, Chris Holder i Gleg Czuginow.

- Wszystko będzie grało. Będzie dobrze, tyle powiem. Woffinden i Holder to są koledzy, którzy świetnie się dogadują i rozumieją. Z Czuginowem też się lubią - zapewniał prezes klubu Waldemar Górski na łamach „Tygodnika Żużlowego”. Ostrowianie chcą zaważać o czołowe miejsca w lidze.

Okienko transferowe zakończy się 20 listopada. Będzie jeszcze okienko uzupełniające - od 22 do 31 grudnia.